

# Mieczysław Siwiec – Cielebon

---

## Garnizon Wadowice oraz społeczeństwo Ziemi Wadowickiej w systemie mobilizacyjnym sił zbrojnych II RP – wybrane zagadnienia i problemy badawcze

---

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 18, 85-127

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON

# GARNIZON WADOWICE ORAZ SPOŁECZEŃSTWO ZIEMI WADOWICKIEJ W SYSTEMIE MOBILIZACYJNYM SIŁ ZBROJNYCH II RP

– WYBRANE ZAGADNIENIA I PROBLEMY BADAWCZE

## WPROWADZENIE

Obrona ziemi ojczystej przed zakusami wrogów była zawsze jednym z podstawowych zadań społeczności. Czas realnego rozciągnięcia obowiązku służby wojskowej na wszystkich obywateli to w dziejach Polski trudny okres zaborów, kiedy Polacy nie mieli armii narodowej. W wielu wypadkach zatem tak ujęty obowiązek kojarzył się przede wszystkim z uciskiem, gdy społeczeństwo polskie stało się dla zaborców rezerwuarem przysłowiowego armatniego mięsa<sup>1</sup> na wypadek zbrojnych konfliktów. Samemu społeczeństwu owo umasowienie służby wojskowej większych korzyści nie dawało, tym bardziej, że armie zaborcze były organizacjami o duchu i charakterze zdecydowanie antydemokratycznym. Prowadzona w nich indoktrynacja, zwłaszcza ludzi prostych, przy niskim ogólnie poziomie wykształcenia i świadomości narodowej zaszczepiała jedynie wiarę w wielkość i wszechpotęgę zaborczych imperiów<sup>2</sup>.

W Polsce odrodzonej obowiązek obrony ojczyzny z mocy ustawy stał się obowiązkiem powszechnym dotyczącym wszystkich obywateli, bez względu na status społeczny, narodowość i wyznanie. Równocześnie II RP stanęła przed koniecznością podniesienia poziomu świadomości społecznej i patriotycznej wśród obywateli, tak aby obowiązek ów nie kojarzył się z jarzmem obcym. Można przyjąć, że w dużej

---

<sup>1</sup> Określenie przejęte i przetłumaczone dosłownie z języka niemieckiego: *kanonenfutter* – pokarm dla armat, czyli do niszczenia przez artylerię.

<sup>2</sup> Ciekawy opis takiego faktu w: J. Herzog, *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Kraków 2001, s. 34-35.

mierze u schyłku lat 30. XX w. to zadanie udało się zrealizować. Niestety, przegrana kampania jesienna 1939 r. – mimo wielkiego patriotycznego zapału znaczącej części społeczeństwa i mężnej postawy wojska – po raz kolejny mocno zdeprecjonowała obraz służby wojskowej, nawet pełnionej we własnej armii narodowej. Dalszego spustoszenia społecznej świadomości w tym względnie dokonała propaganda hitlerowska wyśmiewająca pokonaną armię polską oraz propaganda komunistyczna okresu Polski Ludowej. Utrzymany w tym państwie system powszechnego obowiązku wojskowego kojarzył się wielu z haraczem płaconym z politycznego przymusu i poddanym ścisłemu nadzorowi sąsiedniego mocarstwa, czyli ZSRS. Równocześnie obraz armii przedwrześniowej przedstawiany w literaturze czy filmie okresu PRL bywał znacząco przerysowywany i zniekształcany w rozmaitych aspektach, co służyło doraźnym i długofalowym celom politycznym komunistycznych władz, a uniemożliwiało poznanie rzeczywistego przebiegu zdarzeń. Upływ czasu i propagandowy szum wpływał także na świadków i uczestników wydarzeń, tworząc u wielu swoisty filtr, z powodu którego relacje zdominowane zostały opisami chaosu, czasem rzeczywistej, ale znacznie częściej urojonej niekompetencji dowódców i sztabów, a nierzadko również zbędnej martyrologii. To oczywiście skwapliwie wykorzystywano w dalszej propagandzie, a nierzadko bywało także elementem argumentacji czy weryfikacji ustaleń dla kolejnych badaczy. W ten sposób obraz przegranej batalii zamiast pogłębionych rzetelnych badań i oceny merytorycznej doczekał się karykatury. Obiektywne badania nad polską historią wojskową rozwijają się szerzej dopiero po 1989 r. W ich efekcie możliwe jest przedstawienie prawidłowych analiz zjawisk i podjęcie próby uporządkowania wiedzy o działaniach wojsk polskich oraz losach żołnierzy. Obraz obrony Rzeczypospolitej w 1939 r., jaki wyłania się w wyniku szerokich kwerend źródłowych i coraz większej liczby solidnych publikacji naukowych oraz popularyzatorskich, jest diametralnie inny od serwowanego przez zideologizowaną i poddaną propagandowej presji krajową naukę historyczną do końca epoki PRL. Owszem, trudno podważać sam fakt przegranej, ale klęska nie była skutkiem bałaganu, tchórzliwości czy niekompetencji. Była wynikiem nigdy niechcianej w polskich sztabach, a wymuszonej przez agresorów – III Rzeszę i ZSRS – walki na dwa fronty i ze znacznie przeważającymi nad polskimi siłami każdego z najeźdźców. Analiza systemu i sposobu mobilizacji sił zbrojnych II RP do tej nierównej walki pokazuje wielką strategiczną i polityczną kompetencję konstruktorów planu obrony RP w 1939 r., ułatwiając równocześnie poznanie i zrozumienie losów szeregowych żołnierzy tej kampanii (w tym wielu poległych), a także przyczyn czy okoliczności, dla których znaleźli się w szeregach tej a nie innej formacji.

O zagadnieniach systemu poboru, uzupełnień i mobilizacji sił zbrojnych II RP bardziej lub mniej wyczerpująco pisali w minionych latach różni autorzy. Były to zarówno fragmenty w tekstach poświęconych całości zagadnień obronności i funkcjonowania WP (np. Piotr Stawecki, Mieczysław Cieplewicz, Eugeniusz Kozłowski), jak też opracowania poświęcone wyłącznie zagadnieniom mobilizacji, względnie niektórym jej aspektom (Eugeniusz Piwowski – system mobilizacji, Lech Juliusz Urliński – plan aprowizacji, Waldemar Rezmer – mobilizacyjne przygotowanie zaplecza i służb WP)<sup>3</sup>. Do sprawy systemu mobilizacji wojennej i jego działania w 1939 r. odnosiła się także w swych pracach większość autorów opracowań dot. kampanii 1939 r. i monografii wystawionych przez Polskę związków operacyjnych. Były to jednak uwagi ogólne lub wycinkowe dotyczące omawianego związku i wchodzących w jego skład formacji, nie zawsze w pełni wyjaśniające całość zagadnienia nawet dla danego odcinka frontu<sup>4</sup>.

Kamieniem milowym dla poznania polskiego systemu mobilizacyjnego stała się opublikowana w 2010 r. obszerna praca źródłowa Ryszarda Rybki i Kamila Stepana *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny W i jego ewolucja*<sup>5</sup>, w której autorzy nie tylko zebrali gros dostępnych tabel mobilizacyjnych i omówili instrukcje do nich, ale także, w obszernym eseju wstępnym, odnieśli się do wcześniejszej literatury przedmiotu i pokazali dzieje i meandry polskiego planowania mobilizacyjnego z lat 1918-1939. Zwalnia to autora niniejszego artykułu, chcącego uniknąć powielania informacji powszechnie już dostępnych, od dyskusji z wcześniejszymi pracami. Wystarczy wspomnieć, że uznawana wcześniej za jedyne opracowanie zagadnienia polskiej mobilizacji praca E. Piwowskiego doczekała się druzgocącej i uzasadnionej w świetle ich argumentacji krytyki autorów *Najlepszej broni*, zaś wydane przed 20. laty opracowanie Piotra Zarzyckiego *Plan mobilizacyjny „W”*. *Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny*<sup>6</sup> w efekcie sporządzonego przez R. Rybkę i K. Stepana znacznie obszerniejszego zestawienia, pokazującego nowszy stan wiedzy i ustalenia, a przede wszystkim ostatnią wersję *Planu W – „W2”*, zdezaktualizowało się.

<sup>3</sup> P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981; M. Cieplewicz, *Wojsko Polskie w latach 1921-1926. Organizacja, wyposażenie, wyszkolenie*, Wrocław 1998; E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964, E. Piwowski, *System mobilizacji sił zbrojnych Polski w latach 1921-1939*, Toruń 2001; L. Urliński, *Polski plan aprowizacji wojennej z września 1939 roku*, Toruń 2001; W. Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 roku. Organizacja. Zasady funkcjonowania. Przygotowanie do wojny*, Warszawa 2010.

<sup>4</sup> Zob. m.in. W. Iwanowski, *Wysięk zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej. Tom pierwszy. Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1961; *Wojna Obronna Polski 1939*, opr. zbiorowe, red. naukowy E. Kozłowski, Warszawa 1979; W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989 (wyd. II); R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 roku*, Rzeszów 1989 (wyd. II); K. Ciechanowski, *Armia „Pomorze” 1939*, Warszawa 1983; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992.

<sup>5</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010.

<sup>6</sup> P. Zarzycki, *Plan mobilizacyjny „W”. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny*, Pruszków 1995.

Uzupełnienie niniejszego tekstu informacjami o szkoleniu przedpoborowych i rezerwistów w systemie paramilitarnym pogłębia obraz, tym bardziej, że siatki poboru i wcielen do jednostek najczęściej – i tak było również w przypadku 12 Pułku Piechoty i Ziemi Wadowickiej – nie pokrywały się ze strukturami szkoleniowymi funkcjonującymi w ramach przysposobienia wojskowego. Pozwala to poznać także część pokojowego wkładu społeczeństwa Ziemi Wadowickiej w przygotowania obronne Rzeczypospolitej, realizowanego z czasem w ramach programu „Naród pod bronią”. O tym aspekcie polskiej polityki obronnej pisali m.in. Janusz Wojtycza, Jan Kęsik, Janusz Odziemkowski czy Piotr Rozwadowski, zaś o poszczególnych organizacjach czy strukturach – Anna Eliza Markert i Juliusz S. Tym<sup>7</sup>. Elementem łączącym w pewien sposób szkolenie w strukturach PW z mobilizacją wojska regularnego jest także historia formacji Obrony Narodowej w latach 1937-39. Monografię tego systemu obrony terytorialnej II RP opublikował przed laty Kazimierz Pindel<sup>8</sup>. Jej zderzenie z danymi z opracowania R. Rybki i K. Stepana wytrzymuje próbę czasu, ale pozwala dzięki tej ostatniej pracy na wzbogacenie i ukonkretnienie wielu informacji.

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje zagadnienia w odniesieniu do Wadowic, natomiast ma przybliżyć czytelnikowi zainteresowanemu regionem szereg zjawisk i elementów historii wojskowej II RP oraz kampanii 1939 r., dotychczas mniej znanych lub nie pokazanych wcale. We wcześniejszych artykułach poświęconych garnizonowi wadowickiemu problem mobilizacji z 1939 r. został zasygnalizowany, ze wskazaniem jednostek mobilizowanych lub mających być mobilizowanymi w Wadowicach, według stanu wiedzy z ostatniej dekady XX w.<sup>9</sup> Obecnie możliwe jest znacznie precyzyjniejsze pokazanie systemu mobilizacji nie tylko żołnierzy 12 pp i innych jednostek garnizonu Wadowice, ale także wskazanie innych formacji WP, do których rezerwiści z Ziemi Wadowickiej powoływani byli w 1939 r. najliczniej. Przedstawienie niejako od dołu, z poziomu lokalnego, zagadnienia mobilizacji wojennej

<sup>7</sup> J. Wojtycza, *Studia i materiały z dziejów przysposobienia wojskowego w Polsce w latach 1918-1926*, Kraków 2001; Jan Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998; J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996; idem, *Armia i wieś w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1988; P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 1927-1939*, Warszawa 2000; A. E. Markert, *Przysposobienie Wojskowe Kobiet (1922-1939). Zarys historii, dokumenty i materiały*, Warszawa 2002; J. S. Tym, *Przysposobienie Wojskowe Konne (1928-1939). Zarys dziejów, dokumenty i materiały*, Warszawa 2003.

<sup>8</sup> K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979.

<sup>9</sup> M. Siwec-Cielebon, *Przed godziną próby. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej i garnizon Wadowice w przededniu wybuchu II wojny światowej. Zarys problematyki*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6, s. 67-88; idem, *Walka trwa. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadowickiej w obronie bastionu Myślenic i pierwszej fazie odwrotu na Dunajec. Ewakuacja garnizonu Wadowice*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8, s. 74-86; idem, *Wadowicki garnizon wojsk polskich 1914-1945*, w: *Wadowice. Siedem wieków historii. Materiały z konferencji naukowej Wadowice – Karola Wojtyły Ojczyzna domowa*, Wadowice 23 stycznia 2009 r., pod red. Tomasz Graffa, Kraków 2009, s. 149-174.

pozwała na zrozumienie i znaczące uporządkowanie wiedzy o jednostkowych losach mieszkańców regionu biorących udział w wojnie. W wielu wypadkach zestawienie wiedzy o systemie mobilizacyjnym z 1939 r. z niektórymi informacjami na temat poległych w kampanii pozwala zweryfikować ich losy i potwierdzić relacje uzyskane czy zapamiętane przez rodziny. Pozwala to na weryfikację i uzupełnienie zestawień wojennych strat osobowych.

### **POLSKIE PLANOWANIE MOBILIZACYJNE I GARNIZON WADOWICE W JEGO WCZEŚNIEJSZYCH FAZACH**

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i walk o granice odrodzonej Polski, Wojsko Polskie uległo demobilizacji. Po przejściu WP na stopę pokojową władze wojskowe stanęły przed koniecznością wypracowania modelu i systemu funkcjonowania sił zbrojnych oraz przygotowania mobilizacji na wypadek konieczności obrony RP. Niebagatelnym problemem było ujednoczenie formacji i zakładów wojska w ramach poszczególnych broni i służb, jako że armia polska odziedziczyła kadre, zwyczaje i nawyki z trzech różnych systemów organizacyjnych wojska: austro-węgierskiego, pruskiego i rosyjskiego, a także z Legionów Polskich i armii francuskiej (Armia Polska gen. Józefa Hallera). Ponadto, aby wojsko stanowiło pełnowartościową strukturę obronną, winno iść z duchem czasu i rozwijać się oraz przezbrajać w coraz nowszy oręż. Tymczasem Polska była krajem ubogim, zdewastowanym zaborami, podczas których każdy z zaborców traktował tereny polskie jako odległe pograniczne prowincje tudzież tani rezerwuar surowców i rekruta, oraz wojnami, które w latach 1914-1921 na części obszaru II RP dokonały spustoszeń. Klimat międzynarodowy także nie był Polsce przychylny, ponieważ nawet w kręgach kierowniczych państw sojuszniczych wielu polityków postrzegało Rzeczpospolitą jako kraj o niepewnej stabilności politycznej. Wewnętrzna sytuacja polityczna Polski daleka była od spokoju, a stronnictwa i partie polityczne miały odmienne poglądy na praktycznie wszystkie kwestie organizacji życia państwowego, w tym na politykę wojskową. Na tę bardzo labilną sytuację wewnętrzną – przed przewrotem majowym 1926 r. – oraz późniejszy kryzys ekonomiczny nakładał się także czynnik ludzki – nawyki i sposób postrzegania zagadnień przez wywodzących się w różnych armii wyższych dowódców i oficerów odpowiedzialnych za planowanie wojenne.

W efekcie mimo opracowania w latach 1921-22 *Planu Mobilizacji Armii Polskiej*, pozostawał on założeniem prowizorycznym i trudnym do realnego wykonania w razie konfliktu. Kolejno opracowano, wdrożono w latach 1922-23 *Plan mobilizacyjny W*,

który w latach 1923-24 zastąpił *Plan mobilizacyjny E*, w roku 1924 *Plan mobilizacyjny H*, zaś w latach 1925-26 *Plan mobilizacyjny Z*. Tempo zmian koncepcji było tak wielkie, że już w 1925 r. zaczęto przygotowywać jako kolejny *Plan mobilizacyjny S*, który ostatecznie, aczkolwiek nierealny w części założeń, przetrwał – modernizowany w różnych zakresach – do połowy lat 30. Wśród czynników decydujących o przejściowym zaniechaniu prac nad planem mobilizacyjnym były zarówno techniczne – kryzys ekonomiczny, który uniemożliwił rozbudowę i modernizację sił zbrojnych, jak i ludzkie – m.in. szok po zdradzie mjra dypl. Piotra Demkowskiego w 1931 r., znanej w historiografii polskich służb kontrwywiadowczych jako „Afera Demkowski-Bogowej”. Jako agent sowiecki przekazał on niektóre ważne materiały polskiego Sztabu Głównego, w tym część dokumentów *Planu mobilizacyjnego S*, swoim mocomdawcom<sup>10</sup>. Marszałek Józef Piłsudski uznał, że nie warto spieszyć się z opracowywaniem formalnych dalekosiężnych planów, skoro znajdują się ludzie, którzy przekażą je wrogowi. Ponadto nie zgadzał się m.in. na obciążanie jednostek liniowych, w tym pułków piechoty stanowiącej główną i najliczniejszą część sił zbrojnych, mobilizacją wielu oddziałów tyłowych i zapasowych. W efekcie stan tymczasowości i doraźnie modernizowanego *Planu S* trwał do śmierci J. Piłsudskiego w 1935 r.

Prace nad nowym planem mobilizacyjnym ruszyły pełną parą dopiero po powołaniu na stanowisko Szefa Sztabu Głównego WP generała brygady Wacława Stachewicza. Ekipa Oddziału I SG pod kierunkiem pułkownika dyplomowanego Józefa Wiatra musiała zmagać się nie tylko z koniecznością stworzenia całkowicie nowego systemu mobilizacyjnego, ale uwzględnienia w pracy nad nim także planu modernizacji i rozbudowy sił zbrojnych. Prace nad planem zakończono w lecie 1937 r. i od pierwszej litery nazwiska jego głównego twórcy nazwano go *Planem Mobilizacyjnym W*. Z powodu konieczności dopracowania wielu szczegółów wprowadzono go w życie dopiero z dniem 30 kwietnia 1938 r. Był to plan uniwersalny i elastyczny w zakresie możliwości mobilizowania wybranych elementów czy formacji sił zbrojnych i obszarów terytorium RP, a także w tym znaczeniu, że założone zostało jego rozwijanie w miarę uzyskiwania pokrycia materiałowego dla tworzenia kolejnych jednostek.

Przeglądając spisy oficerów rezerwy, przynależnych do poszczególnych formacji wykazanych w *Roczniku Oficerskim Rezerw 1934*<sup>11</sup>, uwagę zwrócić musi wielka liczba oficerów rezerwy na liście wadowickiego 12 pułku piechoty. Ewidencja pułku obejmowała wtedy 301 oficerów rezerwy, w tym: 11 kapitanów, 29 poruczników i 261 podporuczników, co było największą liczbą oficerów rezerwy na liście pojedynczej

---

<sup>10</sup> Więcej o tej zdradzie w monografii: A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 276-285.

<sup>11</sup> *Rocznik Oficerski Rezerw 1934* (reprint), Warszawa – Londyn 2003.

formacji broni głównej, i to w z reguły największych zasobach jednostek piechoty<sup>12</sup>. Dopiero drugi pod względem liczebności ewidencyjnej rezerw oficerskich był warszawski 21 pp z liczbą 285 oficerów (1 major, 8 kpt., 45 por. i 231 ppor.)<sup>13</sup>. Pozostałe pułki miały w ewidencji rezerw jeszcze mniejsze liczby oficerów. Niewątpliwie sytuacja taka nie była przypadkowa. Gospodarowanie rezerwami kadrowymi koordynowano na szczeblu centralnym i w miarę potrzeb mobilizacyjnych oraz ubytków oficerów rezerwy z ewidencji formacji z powodu przeniesienia do Oficerskich Kadry Okręgowych (OKO), pospolitego ruszenia czy też skreślenia wskutek chorób, śmierci i innych okoliczności przeprowadzano tzw. wyrównania stanów, przenosząc oficerów pomiędzy formacjami. Tak duży zasób mobilizacyjny kadry oficerskiej wskazuje, że Wadowice najpóźniej już w połowie lat 20. XX w. traktowane były jako miejsce mobilizacji większych jednostek WP. Nawet bowiem przy uwzględnieniu stacjonowania III batalionu 12 pp w Krakowie, niewątpliwie także ów pojedynczy baon nie mógł wchłonąć tak olbrzymiej liczby oficerów rezerwy na stanowiska przewidziane dla tej grupy. Wnioski te znajdują potwierdzenie w opracowaniu R. Rybki i K. Stepana. Wskazują oni, że już w *Planie S* w 1925 r. przyjęto zmobilizowanie w Wadowicach rezerwowej dywizji piechoty, której nadano w tymże dokumencie numer 53<sup>14</sup>. W jej skład miały wejść 212, 289 i 290 pp (numer nowego pułku powstawał po dodaniu liczby 200 do numeru pułku mobilizującego, zatem pierwszy pułk nowej dywizji (dowództwo i przynajmniej jeden baon) miał być mobilizowany przez 12 pp, kolejne w oparciu o 3 psp z Bielska i 4 psp z Cieszyna)<sup>15</sup>. Podtrzymano tę koncepcję w I półroczu 1928 r., przyjmując termin mobilizacji dywizji w II rzucie, podczas gdy pierwotnie zakładano jej zmobilizowanie konkretniej, pomiędzy 6 a 13 dniem mobilizacji. Tymczasem jeszcze w 1926 r. podczas sprawdzenia gotowości mobilizacyjnej różnych formacji ujawniono, że w wadowickim 12 pp są tak duże braki uzbrojenia i oporządzenia dla przewidzianego do mobilizacji przez pułk baonu marszowego – a podobna sytuacja była w kilku innych jednostkach, m.in. 1 psp w Nowym Sączu i 3 psp w Bielsku – że planowano uznać je za formacje mobilizowane warunkowo. Brakowało także m.in. siodeł dla plutonów zwiadowców pułków oraz dla kawalerii dywizyjnej 53 DP rez.<sup>16</sup> Owo dalekosiężne planowanie w zderzeniu z brakami tzw.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 433-435.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 451-453.

<sup>14</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. XXXII,

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. LIV-LV. Numery 89 i 90 to kolejne numery na liście formacji piechoty przysługujące 3 i 4 psp, które szeregowano po pułkach piechoty (84 pułki o numerach 1-45 i 48-86, pułki o numerach 46 i 47 zostały na zawsze wykreślone z rejestru WP) od nr 87 przypisanego 1 psp z Nowego Sącza.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. XLI,



materiału wyposażenia wyjściowego dla mobilizacji formacji pierwszorzutowych jest jednym z przykładów, jak daleko *Plan S* odbiegał od realnych możliwości mobilizacji materiałowej.

W 1931 r. Marszałek zaproponował zebranie tzw. baonów zapasowych pułków każdej z dywizji piechoty w jeden Ośrodek Zapasowy dla dywizji. Według jego propozycji taki OZ dla 6 krakowskiej DP miałby zostać zlokalizowany w Wadowicach<sup>17</sup>. Koncepcja ta była bardzo dobra w przypadku konfliktu z ZSRS, jednak w razie wojny z Niemcami sprawdziłaby się tylko w przypadku bądź skutecznej obrony granicy RP, bądź sukcesu natarcia Polaków na teren Niemiec. Niewątpliwie jednak w momencie jej sformułowania zagrożenie dla Polski ze strony ZSRS było niepomierne większe niż z zachodu.

Ostatecznie już później, w *Planie mobilizacyjnym W* zaplanowano zmobilizowanie w rejonie Wadowic szóstej (w skali całych sił zbrojnych) rezerwowej dywizji piechoty – której w OdeB<sup>18</sup>, czyli planowanym składzie armii, nadano numer 45 DP rez. – w oparciu o kilka garnizonów na rozległym obszarze DOK V i X. Dowództwo tej dywizji miało zostać zmobilizowane przez Dowództwo OK V w Krakowie<sup>19</sup>.

### **ODRĘBNOŚCI ELEMENTÓW POKOJOWEGO SZKOLENIA PARAMILITARNEGO PRZEDPOBOROWYCH I REZERWISTÓW**

Podstawowymi formami paramilitarnego szkolenia obywateli były organizacje społeczne funkcjonujące w terenie, a szkolone i zrzeszone w ramach struktur Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Struktury te były kierowane przez wojsko i podporządkowane poszczególnym garnizonom, obejmując cały obszar II RP. Od strony organizacyjno-administracyjnej koordynację i współpracę poszczególnych organizacji zapewniały działające na szczeblu powiatowym i wojewódzkim Komitety WF i PW. Były one jednak ciałami społecznymi, nie mającymi kompetencji ingerencji w prowadzony przez wojsko proces szkoleniowy. Z kolei wojsko nie mogło dysponować potencjałem zrzeszonych organizacji poza procesem szkolenia.

---

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. LX.

<sup>18</sup> OdeB – Ordre de Bataille – określenie zaczerpnięte z języka francuskiego, powszechnie używane w nauce o sztuce wojennej i oznaczające porządek wojenny, czyli usytuowanie (miejsce) oddziałów w strukturach poszczególnych związków operacyjnych, strukturę (układ) jednostek w armii.

<sup>19</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. XCI, XCVII. Pierwotnie dywizję miano mobilizować w garnizonach: Kielce, Tarnów, Nowy Sącz, Wadowice.

Organizacje WF i PW działały w początkach II RP jako niezależne i odrębne dobrowolne zrzeszenia społeczne. Nie były nawet sfederowane w jakiegokolwiek jednolitej strukturze, zatem ich aktywność w terenie przedstawiała się niejednolicie, w zależności od wpływów poszczególnych organizacji, a nawet partii politycznych. Prace nad ujednoczeniem systemu przysposobienia wojskowego przez pierwsze lata sparaliżowane były sporami dotyczącymi zasad metodyczno-wychowawczych jak też kontrowersjami politycznymi. Dopiero po maju 1926 r. rozpoczęto porządkowanie struktur oraz systemu nadzoru i kierowania nimi. Wiązało się to z faktem stopniowego ujednoczania polityki władz wojskowych wobec organizacji społeczno-obronnych. Zamierzano osiągnąć czytelność systemu szkolenia, a także weryfikacji wymogów i kryteriów, szczególnie tych uprawniających poborowych do odbycia skróconej służby wojskowej<sup>20</sup>. U schyłku lat 20. system działania w ramach powołanego PUWFiPW został dopracowany i ujęty w organizację terytorialną, zaś obszar II RP podzielony na Rejony WF i PW, w których prace koordynowane były na szczeblu poszczególnych dywizji piechoty. W ramach rejonów funkcjonowały podporządkowane pułkom piechoty Obwody WF i PW, w skład których wchodził jeden lub kilka powiatów, w zależności od potencjału ludnościowego i narodowościowego zamieszkującego dany teren. W pierwszej połowie lat 20. w Obwodzie WF i PW 12 pp znalazły się powiaty makowski (istniał w latach 1924–31), myślenicki, wadowicki i wielicki. Po wprowadzeniu nowej organizacji terytorialnej ten ostatni w 1926 r. przekazany został do Obwodu 20 pp z Krakowa, zaś pow. makowski podporządkowano Obwodowi 3 pułku strzelców podhalańskich z Bielska. W późniejszym okresie powiat ten – istniejący do końca 1931 r. – powrócił pod względem WF i PW do struktury 12 pp.

Pierwotnie komendantów PW mianowano tylko na szczeblu pułków, określając ich jako Oficerów PW, zaś ich organami pracy w powiatach byli tzw. oficerowie instrukcyjni. Po dwóch latach i ustaleniu dla oficerów PW tytułu obwodowych komendantów PW, także oficerów koordynujących prace na szczeblu powiatów przemianowano na powiatowych komendantów PW. Oficerem PW 12 pp był od stycznia 1926 r. zastępca dowódcy 12 pp podpułkownik Aleksander Powroźnicki, który w marcu tegoż roku przekazał obowiązki oficera PW majorowi Prymusowi Żelichowskiemu. W 1928 r. obwodowym komendantem WF i PW w Wadowicach mianowany został mjr Jan Wójcik, po którym stanowisko to piastował od 1930 r. mjr Michał Siwiec, zaś po jego śmierci w czerwcu 1931 r. mjr Feliks Kołodziejczyk do lata 1932 r., kiedy komendantem obwodowym mianowano kapitana Jana Piotra Łużeckiego, który pozostał na tym stanowisku do sierpnia 1939 r. Oficerem instrukcyjnym PW był od

<sup>20</sup> J. Wojtycza, *Studia i materiały...*, op. cit., s. 10-21, J. Kęsik, *Naród pod bronią...*, op. cit., s. 44-70.

1926 r. kpt. Filip Kazimierz Karmański, później, po wprowadzeniu funkcji komendantów powiatowych PW stanowisko to w Makowie piastował kpt. Otton Stanisław Hugo Battek (do końca istnienia odrębnego powiatu makowskiego), w Myślenicach kpt. Leopold Piotr Bochnak (do końca 1931 r.), po nim kpt. O. Battek (1932 – lato 1934) i kpt. Flawian Śmitkowski (lato 1934 – sierpień 1939), zaś komendantami pow. PW w Wadowicach byli kolejno: kpt. J. Łużecki (do lata 1932 r.), po jego mianowaniu komendantem obwodowym, z braku oficera mającego odpowiednie kwalifikacje, pełniącym obowiązki komendanta pow. był chor. Bronisław Kanik (jesień 1932 – lato 1933), po czym komendantami pow. PW w Wadowicach byli: porucznik/kpt. Ludomir Mieczysław Tarkowski (jesień 1933 – lato 1935), por. Szymon Kacperk (jesień 1935 – wiosna 1937), por. w stanie spoczynku Stanisław Niklas (od wiosny 1937 do jesieni 1938) i kpt. st. sp. kontraktowy Tadeusz Bogumił Czeppé (od jesieni 1938 do sierpnia 1939)<sup>21</sup>. Warto zauważyć, że wielu z nich zginęło w latach II wojny światowej. W zbrodni katyńskiej w różnych miejscach kaźni zginęli: ppłk A. Powroźnicki zamordowany w 1940 r. na Ukrainie, mjr F. Kołodziejczyk i por. S. Kacperk – w Starobielsku/Charkowie i kpt. T. Czeppé – w Ostaszkowie/Twerze/Miednoje. Kpt. F. Karmański zmarł w niewoli niemieckiej w oflagu Dössel, L. Tarkowski poległ jako mjr 3 Dywizji Strzelców Karpackich pod Monte Cassino, zaś L. Bochnak zmarł w 1952 r. w komunistycznym więzieniu we Wrocławiu jako płk Armii Krajowej<sup>22</sup>. Jak widać, oficerowie kierowani w okresie międzywojennym do szkolenia oraz probronnego wychowania przedpoborowych i rezerw poświadczyli w latach walki swoim życiem ważność wpajanych mieszkańcom Ziemi Wadowickiej ideałów.

Ostatecznie w strukturze Obwodu PW nr 12 przy 12 pułku piechoty pozostały powiaty wadowicki i myślenicki, w skład którego włączona została większość dawnego pow. makowskiego (co przywróciło wcześniejszy podział administracyjny, ukształtowany jeszcze w czasach galicyjskich). Taki kształt obwodu pokrywał się ze strukturą administracji szkolnej, jako że wadowickiemu Inspektoratowi Szkolnemu podlegały te właśnie powiaty. W ramach tej struktury funkcjonowały szkolne hufce PW (m.in. przy Państwowym Gimnazjum Męskim im. M. Wadowity w Wadowicach), koła Związku Strzeleckiego (ZS), Związku Rezerwistów (ZR) oraz innych

---

<sup>21</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW) Zespół akt 12 pp, Rozkazy dzienne i oficerskie, I.320.12.39, I.320.12.41, I.320.12.42, I.320.12.44, I.320.12.68, I.320.12.75 – wszystkie akta bez paginacji oraz akta personalne wymienionych oficerów.

<sup>22</sup> Zob. M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis. Pokonany nie zwyciężonym. Wadowicka Lista Katyńska*, Wadowice 2010, s. 124-5, 162-3, 176, 224; *Wykaz poległych i zmarłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie w latach 1939-1946*, Londyn 1952, s. 257, *Księga Pochowanych Żołnierzy Polskich poległych w II wojnie światowej (dalej KPŻP), tom III. Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, s. 293 oraz materiały Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej im. 12 Pułku Piechoty.

organizacji mających w różnych okresach uprawnienia do szkolenia w ramach państwowego systemu PW.

Zgodnie z rozkazem z listopada 1936 r. o organizacji Przynsposobienia Wojskowego Konnego na terenie powiatu wadowickiego działał także oddział konnego PW, nazwanego z czasem Krakusami, szkolący młodzież męską dla formacji konnych. 12 pp był jednym z pierwszych pułków piechoty, przy którym utworzono Rejon PW Konnego. Kierowali nim kolejni dowódcy pułkowego oddziału zwiadowców, ppor. Jan Oleś i ppor. Jerzy Kleczkowski, a faktycznym realizatorem zadań wyszkolenia kawalerskiego był szef tego pododdziału, tytularny starszy wachmistrz Franciszek Jeż. Dopiero później utworzono przy 8 pułku ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego w Krakowie Rejon PW Konnego 6 DP, wyznaczając na jego kierownika mjra Stanisława Fedorowskiego z 8 pułku ułanów, ale Rejon 12 pp pozostawiono jako odrębny do wybuchu wojny. Rejon 12 pp obejmował tylko pow. wadowicki, zaś pow. myślenicki z wadowickiego obwodu PW włączono do Rejonu 6 DP<sup>23</sup>.

W początkach lat 30. powstała na terenie pow. wadowickiego i z czasem rozwinęła dość aktywną działalność Organizacja Przynsposobienia Kobiet do Obrony Kraju przemianowana w 1939 r. na Przynsposobienie Wojskowe Kobiet. Zanim jeszcze podjęło instytucjonalną działalność koło lokalne OPKdOK w Wadowicach, pojedyncze członkinie działały w szeregach Polskiego Białego Krzyża (PBK), Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK), Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa (RW) czy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP). Realizowano prace społeczne m.in. prowadząc naukę dla żołnierzy analfabetów i teatr żołnierski w 12 pp. Członkinie PWK uczestniczyły w szkoleniu i obozach organizacji, ale także prowadziły szkolenie w kole miejscowym, organizując m.in. kurs informacyjno-szkoleniowy w 1935 r. i tzw. Drużynę Pracy Społecznej w roku 1936. W 1938 r. prowadzono także aktywną działalność wśród kobiet niestowarzyszonych, organizując kursy informacyjno-szkoleniowe dla niezrzeszonych w OPKdOK. W 1939 r. utworzono Hufiec Szkolny PWK przy Prywatnym Gimnazjum Żeńskim im. Michaliny Mościckiej, przy czym warto pamiętać, że już wcześniej, aczkolwiek bardzo krótko, działał na początku lat 30. Hufiec Szkolny OPKdOK przy Żeńskim Seminarium Nauczycielskim<sup>24</sup>. Ponadto w Wadowicach i powiecie działały inne środowiskowe organizacje PW – kolejowe (z najważniejszymi kołami w Wadowicach oraz Kalwarii-Lanckoronie) i pocztowe<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> J. S. Tym, *Przynsposobienie Wojskowe Konne...*, *op. cit.*, s. 54, 56, 61, 138.

<sup>24</sup> A. E. Markert, *Przynsposobienie Wojskowe Kobiet...*, *op. cit.*, s. 81, 85, 88.

<sup>25</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Wadowicki garnizon wojsk polskich...*, *op. cit.*, s. 149-174 oraz mat. MTNZW im. 12 PP.

Wymienione struktury oczywiście szkoliły rekrutów i rezerwistów nie tylko dla 12 pp. Kobiety i dziewczęta przygotowywano dla formacji pomocniczych – sanitarno-przeciwgazowych, oświatowych czy łączności, a zatem ich wojskowe przeznaczenie było zupełnie inne niż jednostki piechoty. Krakusi mogli wprawdzie z czasem trafić do pułkowego oddziału zwiadowców, ale przeszkolenie zasadnicze przejść musieli najpierw w regularnych oddziałach kawalerii, a później część z nich, już jako mobilizowani rezerwiści, trafiła do szwadronów kawalerii dywizyjnej, co było zgodne z zasadami przyjętymi w *Planie Mobilizacyjnym W.*

### **ODMIENNOŚĆ POKOJOWEGO SYSTEMU POKORU ORAZ MOBILIZACJI WOJENNEJ**

W artykule omawiającym system uzupełniania sił zbrojnych i szkolenia poborowych oraz politykę narodowościową w armii II RP na przykładzie 12 pp<sup>26</sup> zaprezentowana została m.in. skomplikowana siatka pobierania do służby wojskowej. Uzależniona ona była m.in. od struktury narodowościowej i wyznaniowej społeczeństwa II RP. Stosunki narodowościowe wymusiły na polskich władzach wojskowych wprowadzenie od 1923 r. eksterytorialnego systemu wcielania poborowych, aby zachować parytet 2/3 rekrutów Polaków do 1/3 poborowych z mniejszości narodowych zamieszkujących II RP. Szczególnie dotyczyło to formacji stacjonujących na obszarach zasiedlonych przez większe skupiska mniejszości. Taki system poboru realizowany był w warunkach pokojowych, bez realnego zagrożenia natychmiastowym wybuchem konfliktu zbrojnego. Pozwalało to na czasochłonne przerzucanie poborowych do odległych zakątków kraju.

Plan mobilizacyjny nie mógł zostać oparty na tych samych zasadach, gdyż jedną z głównych cech mobilizacji WP miała być jej szybkość, zatem należało unikać czasochłonnych podróży zmobilizowanych do jednostek. Także ze względu na tajność mobilizacji, lepsze było powołanie rezerwistów z okolicy najbliższej mobilizowanemu garnizonowi i uniknięcie ich podróży przez cały kraj, co automatycznie zwiększałoby krąg osób poinformowanych o mobilizacji, gdyby ta dotyczyła tylko wybranych garnizonów czy jednostek. Z drugiej strony plan mobilizacyjny musiał uwzględnić nierównomierne rozłożenie mniejszości narodowych na obszarze II RP, a ze względu na szybkość mobilizacji z góry przewidzieć zakładany parytet żołnierzy narodowości polskiej i niepolских w formacjach zmobilizowanych. Pod tym kątem

---

<sup>26</sup> Idem, *Kilka uwag na temat miejsca 12 Pułku Piechoty w systemie polityki narodowościowej w armii II RP*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2014, nr 17, s. 104-129.

nastawiony był także system wcieleń poborowych czasu pokojowego, tak, by powołanie w ramach mobilizacji do formacji stacjonującej w okolicy zdominowanej przez narodowości niepolskie poborowych z najbliższego terenu nie zachwiało zbyt ostrych proporcji. Od zakończenia w 1924 r. prac nad ewidencjonowaniem rezerw osobowych ustalono, że dla utrzymania proporcji narodowościowych w poszczególnych jednostkach Okręgi Korpusów z centralnej i zachodniej części Polski – nr I (Warszawa), IV (Łódź), V (Kraków), VII (Poznań) i VIII (Toruń), gdzie dominował żywioł polski, przygotowywały tzw. eksterytorialne zasiłki poborowych dla OK obejmujących wschodnie ziemie RP – nr II (Lublin), III (Grodno), VI (Lwów), IX (Brześć nad Bugiem) i X (Przemyśl). W przypadku tego ostatniego OK sytuacja była o tyle paradoksalna, że przygotowywał on także zasiłek eksterytorialny poborowych Polaków dla OK VI, zaś sam otrzymywał podobny z OK V. Elementem decydującym o takim rozwiązaniu była szybkość i sprawność uzupełniania formacji w razie mobilizacji. Okręgi wschodnie z kolei tworzyły w systemie poboru zasiłki żołnierzy narodowości niepolskich, wcielane do formacji w zachodniej i centralnej Polsce. Dzięki wypracowaniu odpowiednich proporcji terytorialnego i eksterytorialnego systemu wcieleń poborowych w większości wschodnich OK udało się uzyskać wystarczające liczby szeregowych i podoficerów rezerwy – Polaków – dla przeprowadzenia mobilizacji alarmowej. Wyjątek stanowił lwowski OK VI, w którym do wybuchu wojny także mobilizację alarmową zabezpieczano poprzez zasiłki eksterytorialne. M.in. z krakowskiego OK V do OK VI przekazywano 1978 podoficerów i 3540 szeregowych Polaków, a przyjmowano w zamian 140 podoficerów i 2405 szeregowych<sup>27</sup>. Tę sytuację potwierdzają częste, znane z relacji i dokumentów informacje o służbie mieszkańców Ziemi Wadowickiej w formacjach na tzw. Kresach Wschodnich RP, nie licząc oczywiście służby wielu w wyodrębnionej i podległej Ministerstwu Spraw Wewnętrznych formacji granicznej, jaką był Korpus Ochrony Pogranicza.

Podstawowymi założeniami nowego planu mobilizacyjnego były uniwersalność i elastyczność, czyli możliwość wykorzystania zarówno w konflikcie z Niemcami, jak i ZSRS, oraz możliwości mobilizowania poszczególnych rodzajów wojsk, garnizonów czy obszarów. W historiografii najwięcej miejsca poświęca się systemowi tzw. mobilizacji kolorowej, która znana była już z planów wcześniejszych, natomiast w *Planie W* rozwinięta została i skonstruowana w bardzo perfekcyjny mechanizm. Owa „kolorowość”, czyli zaliczenie formacji i jednostek do różnych grup oznaczonych odmiennymi kolorami i mobilizowanie przydzielonych do nich rezerwistów kartami o przynależnych danym formacjom kolorach służyło właśnie możliwości

<sup>27</sup> R. Rybka, K. Stepan, *dz. cyt.*, s. XIX i LXXX.

rozwinęcia dowolnych elementów armii w określonym czasie na wybranych obszarach. Kolejnymi korzystnymi cechami *Planu W* były: jednolitość rozkazodawstwa, czyli podporządkowanie kierownictwa mobilizacji wojskowej i cywilnej Sztabowi Głównemu, szybkość mobilizacji, jej terytorialność, czyli maksymalne wykorzystanie zasobu i potencjału okolicy najbliższej mobilizowanemu garnizonowi, decentralizacja, czyli jak największe rozśrodkowanie mobilizowanych jednostek w terenie, oraz wyznaczenie jako jednostek mobilizujących nie tylko formacji broni głównych, ale także szeregu instytucji i służb pomocniczych (Powiatowe Komendy Uzupełnień przemianowane w 1938 r. na Komendy Rejonów Uzupełnień, jednostki Policji Państwowej, Polski Czerwony Krzyż, PW etc.), realność wystawienia zaplanowanych jednostek przy równoczesnym zachowaniu zasady przeznaczenia maksimum sił dla frontu, a zatem do jednostek liniowych. Konstruktorom planu udało się tak zestawić jednostki, że wszystkie pierwszorzutowe formacje liniowe uzupełniane były rezerwistami młodszych roczników – do 40 roku życia, zaś rezerwiści starsi przeznaczeni zostali głównie do oddziałów krajowych, czyli pozostających na obszarze swej mobilizacji czy przeznaczenia, oraz do służb. Całość prac mobilizacyjnych na wszystkich szczeblach objęta została najwyższymi klauzulami tajności. Przez prawie półtora roku *Plan W* wdrażano równoległe z rozbudową i unowocześnianiem WP. Efektem tej modernizacji oraz wzmocnienia przygotowań do odparcia zagrożenia wojennego były wprowadzane w nim zmiany. W relacjach i historiografii przyjmuje się dla wersji obowiązującej w chwili wybuchu wojny nazwę *Planu mobilizacyjnego W2*. Późniejsze zmiany wprowadzano zarówno do tabel wydanych w pierwszej edycji *Planu*, jak też, gdy dla danej jednostki było ich wiele, poprzez wydanie kolejnych edycji tabel mobilizacyjnych. Znaczna część formacji mobilizujących rozwijała się, a także pozostałe nakazane oddziały, na podstawie drugiego wydania właściwej dla nich tabeli, a dla niektórych zdążono przygotować nawet wydanie trzecie.<sup>28</sup>

## CZAS PRÓBY – MOBILIZACJA

### I. GARNIZON WADOWICE

Z garnizonem wadowickim kojarzony jest w pierwszym rzędzie 12 pp, którego dowództwo, pododdziały pułkowe i dwa bataliony stacjonowały w tym mieście. W 1939 r. oprócz 12 pp w mieście funkcjonowała Komenda Rejonu Uzupełnień (do 1938 r. obowiązywała nazwa Powiatowa Komenda Uzupełnień), która admini-

---

<sup>28</sup> Idem, *op. cit.*, s. LXXIX-LXXXI.

strowała zasobami osobowymi dla potrzeb obrony RP na obszarze dwóch powiatów – chrzanowskiego i wadowickiego. Była ona odrębną jednostką mobilizującą. W Wadowicach funkcjonował także posterunek żandarmerii wojskowej „Wadowice” podległy plutonowi żandarmerii „Bielsko na Śląsku” w ramach 5 dywizjonu żandarmerii „Kraków”. Komendantem posterunku „Wadowice” był tytularny starszy wachm. Piotr Młynek, a obszarem działania posterunku był teren całego powiatu wadowickiego<sup>29</sup>. Posterunek „Wadowice” nie był jednostką mobilizującą, natomiast jego mobilizację przeprowadzano w ramach plutonu „Bielsko na Śląsku”. Pluton ten mobilizował w grupie *zóltej* i terminie A+36, czyli w 36 godzin od ogłoszenia mobilizacji alarmowej, pluton pieszy żandarmerii nr 21 z przeznaczeniem dla 21 DPG, z rezerwistów roczników młodszych (do 40 roku życia) oraz w teje grupie i tym samym terminie, ale z rezerwistów roczników starszych, pluton krajowy żandarmerii „Bielsko”, który powinien przejąc dotychczasowy obszar działania plutonu. Pierwotnie oba plutony zamierzano zmobilizować w I rzucie w trzecim dniu mobilizacji powszechnej, ale wzrastające zagrożenie wojenne spowodowało, że ich mobilizację wpisano do rzutu alarmowego.<sup>30</sup>

### **a. 12 Pułk Piechoty**

Po otrzymaniu rozkazu o mobilizacji alarmowej w 12 pp w Garnizonie Wadowice zarządzona została odprawa u dowódcy pułku. Jej program opracowany był wcześniej i podpisany przez komendanta garnizonu i d-cę 12 pp płka Aleksandra Stawarza jako „Program odprawy dcy pułku po otrzymaniu zarządzenia do mob. osłony wzgl. normalnej”. Z przyczyn oczywistych nie jest datowany. Wiadomo, że rozkazem z 11 lipca 1939 r. płk A. Stawarz mianowany został d-cą 2 Brygady Górskiej w Nowym Sączu (wtedy jeszcze pod nazwą „Pododcinek nr 2 Nowy Sącz”), zaś na nowego d-cę 12 pp wyznaczono ppłka dypl. Mariana Strażyca, który jako wykładowca Wyższej Szkoły Wojennej w okresie letnim brał jeszcze udział w zajęciach tej uczelni i do pułku przybył dopiero w drugiej połowie sierpnia 1939 r. Na programie znajdują się jego adnotacje „Początek odprawy dn. 24-VIII godz. 6.40. Koniec odprawy dn. 24-VIII godz. 7.30” (poprawiony z wcześniejszego zapisu 7.20) oraz przy poszczegół-

<sup>29</sup> CAW, I.320.12.41 – akta bez paginacji. Rozkaz tajny nr 1 Komendy Garnizonu Wadowice z 21.10.1938 r. pkt 1. Zmiany w organizacji 5 dyonu żandarmerii. Jak z tego wynika, sąsiednie wobec wadowickiego powiaty znajdowały się w obszarach działania innych posterunków i plutonów żandarmerii, ale podległych temu samemu 5 d. żand. z Krakowa. Powiat chrzanowski leżał w obszarze służbowym posterunku Oświęcim z plutonu „Bielsko na Śląsku”, powiaty bialski (bez miejscowości: Grojec, Lasy, Polanka Wielka i Oświęcim należących do post. Oświęcim) oraz żywiecki w obszarze służbowym plutonu „Bielsko na Śląsku”, pow. nowotarski do obszaru posterunku „Zakopane” zaś pow. myślenicki do obszaru plutonu żandarmerii „Kraków 2”.

<sup>30</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. 514, [Tabela mobilizacyjna] Pluton Żandarmerii „Bielsko” – Bielsko n/Śląsku (II wyd.).



nych punktach programu odprawy zapiski o osobach referujących (jeżeli nie czynił tego sam d-ca pułku). Program zawierał pierwotnie (maszynopis) 10 punktów, ale dopisany został ręcznie punkt 11 „Ubrania cywilne” dotyczący istotnej społecznie decyzji, co zrobić z mieniem poborowych zdeponowanym w pułkowych magazynach. Kolejne punkty regulowały sprawy:

1. Ewidencji d-ców pododdziałów – a w razie ich usprawiedliwionej nieobecności wyznaczenia zastępców mających przeprowadzić mobilizację (referował adiutant pułku, kpt. Adam Dyr);
2. Podanie wiadomości o mobilizacji i wydanie zarządzeń do wykonania czynności;
3. Podanie do wiadomości wszystkim oficerom przydziałów wojennych (referował zastępca oficera mob. pułku, kpt. Roman Antoni Dąbrowski);
4. Podanie wyjaśnień i decyzji w pilnych sprawach bieżących dot. zdania agend i instytucji pozostających w garnizonie – Spółdzielnia Spożywców 12 pp „Świt”, Wojskowy Klub Sportowy, stołownia oficerska, kasyno oficerskie, stołownia podoficerska, Oficerski Fundusz Oszczędnościowo-Pożyczkowy (referował oficer mob. pułku, kpt. F. K. Karmański);
5. Decyzja w sprawie przydziałów na tzw. zawiązki wojenne elewów pułkowej szkoły podoficerskiej i strzelców młodszego rocznika oraz szkolenych dla KOP (referował I zastępca d-cy pułku, ppłk Józef Mordarski);
6. Wyznaczenie służby oficerów inspekcyjnych garnizonu i pułku oraz podoficerów koszar (oficerowie i podoficerowie wyznaczeni pokojowymi rozkazami dziennymi pułku mieli z reguły wykonywać zadania mobilizacyjne, zatem należało ich wymienić np. przez wyznaczenie oficerów i podoficerów rezerwy);
7. Oddanie akt tajnych i delegowanie d-ców baonów do załatwienia spraw wymagających natychmiastowej interwencji (referował kpt. F. K. Karmański);
8. Oznaczenie godziny A na godzinę zegarową;
9. Podanie dokładnego czasu – uregulowanie zegarków;
10. Pobranie przez d-ców i oficerów funkcyjnych ich dzienników mob.

Jak już podano, odprawa zakończona została 24 sierpnia 1939 r. o godz. 7.30. Wśród odręcznych adnotacji na programie odprawy dokonanych prawdopodobnie przez kpt. A. Dyra lub któregoś innego z oficerów sztabu pułku, odnotowane zostało, że jako dzień X (ważny dla mobilizacji oddziałów tzw. II rzutu) przyjęty został 7 dzień mobilizacji powszechnej. Być może informację tę podano już na odprawie 24 sierpnia, ale możliwe jest także, że zanotował ją ktoś już w okresie późniejszym<sup>31</sup>.

---

<sup>31</sup> CAW I.320.12.51 – akta bez paginacji.

W siatce uzupełnień według jednostek mobilizowanych przyjęto, że 12 pp (oddziały rozwijane w Wadowicach) otrzymuje rezerwistów zmobilizowanych przez KRU: Wadowice, Sosnowiec, Katowice, Kraków-Powiat i Będzin. Natomiast do oddziałów mobilizowanych przez 12 pp w Krakowie kierowano rezerwistów z KRU: Kraków-Miasto, Katowice, Wadowice i Kraków-Powiat<sup>32</sup>.

Według *Planu W2* tabela mob. 12 pp zawiera 25 wpisów<sup>33</sup>, czyli tyle pododdziałów własnych i innych formacji miał mobilizować pułk. Większość z nich (22) miała być mobilizowana w Wadowicach, tylko 3 planowano zmobilizować w Krakowie, gdzie w okresie pokoju stacjonował III baon pułku.

Spośród 22 elementów rozwijanych w Wadowicach 17 mobilizowano w grupie *zółtej*, właściwej dla całej 6 DP. Jako pierwszy mobilizowany był I baon 12 pp w terminie A+24, po nim II baon (A+30), zaś w terminie A+36 organa kwatermistrzowskie jednostek pozabatalionowych 12 pp, kompania gospodarcza, kompania zwiadowcza, pluton łączności, pluton pionierów, pluton ppanc typ I, pluton artylerii i pluton pgaz pułku. W terminie A+40 mobilizowane były dwie kompanie asystencyjne (kas): nr 54 i 55 zaś A+44 kompanie nr 56 i 57<sup>34</sup>. Mobilizowana przez pułk, ale przeznaczona do dyspozycji dowództwa 6 DP, samodzielna kompania km i broni towarzyszących nr 51 rozwijana była w terminie A+48<sup>35</sup>, zaś przeznaczona dla pułku kolumna taborowa parokonna nr 501 w terminie A+56. Mobilizację drugiej kolumny taborowej dla 12 pp przeprowadzał 5 dywizjon taborów w Bochni<sup>36</sup>.

Trzy jednostki z tabeli mob. 12 pp miały być mobilizowane w terminie późniejszym, w tzw. II rzucie. Były to II baon 156 pp rez. z 45 DP rez. (X+3, czyli w trzecim dniu od wyznaczonego dnia X) oraz baon marszowy 12 pp i uzupełnienie marszowe samodzielnej komp. km i broni tow. nr 51 – obydwu w terminie X+5.

<sup>32</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. 1087. Według potwierdzonego na początku 1939 r. wojskowego podziału administracyjnego kraju KRU Wadowice obejmowała powiaty wadowicki i chrzanowski, KRU Sosnowiec – miasto Sosnowiec, KRU Katowice – miasto Katowice i pow. katowicki, KRU Kraków-Powiat – powiaty krakowski i myslenicki, KRU Będzin – pow. będziński, KRU Kraków-Miasto – miasto Kraków. Zob. Wykaz Komend Rejonów Uzupełnień – Załącznik nr 1 do par. 4 Rozporządzenie Ministrów Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej z dnia 7 lutego 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Zagranicznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Komunikacji w sprawie wykonania ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym – Dz. U. RP nr 20, poz. 131, z dnia 17 marca 1939 r.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 55, [Tabela mobilizacyjna] 12 Pułk Piechoty – Wadowice.

<sup>34</sup> Według relacji na dowódcę grupy kompanii asystencyjnych zmobilizowany został w Wadowicach kpt. F. Śmitkowski, zaś jako d-ców kompanii i plutonów wyznaczono m.in.: por. Kazimierza Karola Bukłada, ppor. Jerzego Głogowskiego, ppor. rez. dra Józefa Garbacika, ppor. rez. mgra Stanisława Krupę i ppor. rez. mgra Jana Sarnickiego (relacje i informacje kpt. dypl. Jerzego Głogowskiego i por. rez. J. Sarnickiego oraz Marii Siwcowej, u której przydzielono kwatery służbową oficerom grupy kas).

<sup>35</sup> Na d-cę tej kompanii wyznaczono por. Stanisława Mięę.

<sup>36</sup> Według opracowania P. Zarzyckiego, *op. cit.*, s. 27, pierwotna tabela mob. 12 pp w *Planie W* zawierała tylko 10 pozycji, jako że cały 12 pp miał się mobilizować w jednolitym czasie A+42. Nie było wtedy jeszcze w planie mobilizacji plutonów artylerii pozycyjnej.

W Wadowicach mobilizowano także 2 jednostki w grupie *brązowej*<sup>6</sup> (w tabeli pozycje 2 i 4), obydwie w terminie G6+20, czyli 20 godzin od specjalnego zarządzenia. Wpisane zostały do tabeli 12 pp pismem Oddz. I SG L.2521 z 27 maja 1939 r. z terminem wejścia w życie 12 czerwca 1939 r. Były to dwudziestoosobowe, złożone z podoficerów i szeregowych rezerwy, plutony artylerii pozycyjnej typ II<sup>37</sup> nr 55 i 56. Jako jedne z nielicznych dokumentów mobilizacyjnych 12 pp w aktach CAW zachowały się m.in. spisy przeznaczonych dla tych plutonów rezerwistów, pochodzących ze Śląska i Zagłębia. Można domniemywać, że część z nich przechodziła wcześniej przeszkolenie w plutonie art. 12 pp. Warto przypomnieć te osoby, tym bardziej, że wiadomości o zmobilizowaniu owych plutonów art. pozycyjnej oraz ich działaniu jest bardzo niewiele.

**Tabela 1.** Spis żołnierzy 55 i 56 plutonów artylerii pozycyjnej mobilizowanych w sierpniu 1939 r. przez 12 pp w Wadowicach.

Imię i nazwisko	rocznik	KRU	Stopień wojskowy	Numer plutonu	Funkcja - specjalność
Barański Maksymilian	1914	Katowice	kapral	56	zastępca działonowego
Bartoschik Henryk	1911	Katowice	kapral	56/55	celowniczy (z-ca działonowego)
Budyś Michał	1910	Będzin	ogniomistrz podchorąży	55	dowódca plutonu
Deja Teodor Konrad	1913	Katowice	strzelec	55	ładowniczy
Długaj Hubert	1911	Katowice	starszy strzelec	56	celowniczy
Fabian Józef	1910	Katowice	strzelec	56	zamkowy
Falba Stanisław	1913	Będzin	strzelec	55	wręczyciel
Fedeliński Bolesław	1915	Katowice	ogniomistrz podchorąży	56	dowódca plutonu
Fesper Władysław	1909	Będzin	st. strzelec	55	wręczyciel
Gajdzik Stanisław	1910	Będzin	strzelec	55/56	zamkowy (wręczyciel)
Gellert Henryk	1909	Katowice	st. strzelec	55	zapasowy
Guzy Wawrzyniec	1914 (1912)	Katowice	st. strzelec	55	celowniczy
Hatlapa Marian	1909	Będzin	st. strzelec	55/56	celowniczy
Hüntscha (Huntscha)	1914	Katowice	kapral	55	działonowy
Fryderyk					
Jadwiszczok Gerard	1911	Katowice	st. strzelec (strzelec)	56	wręczyciel

<sup>37</sup> Występujące w nazwach pododdziałów określenia: typ A, B, C, względnie typ I, II, III określały skład strukturalny i etatowy poszczególnych jednostek, mobilizowanych w zależności od stawianych im zadań i przyporządkowania. Nie było bowiem jednego (jedynego czy wzorcowego) etatu kompanii, plutonu tudzież innych pododdziałów dla wszystkich formacji, nawet w tym samym rodzaju broni, np. piechocie, występowało kilka różnych etatów podstawowych pododdziałów.

Imię i nazwisko	rocznik	KRU	Stopień wojskowy	Numer plutonu	Funkcja - specjalność
Janiszewski Stanisław	1909	Będzin	strzelec	55	wręczyciel
Jankowski Władysław	1910	Będzin	st. strzelec	56	amunicyjny
Kubica Stefan	1913	Będzin	plutonowy	56	działonowy
Kuna Józef	1914	Katowice	kapral	56	celowniczy
Lityński Konrad	1911	Katowice	strzelec	56	wręczyciel
Miłas (Mitas) Paweł	1909	Będzin	st. strzelec	56	celowniczy zapas.
Mnichowski Tadeusz	1910	Katowice	kapral	55	zapasowy
Niedobecki Stefan	1912	Katowice	kapral	56	zapasowy
Nowacki Bolesław	1913	Będzin	strzelec	55	zamkowy
Palka Józef	1911	Katowice	plutonowy	56	działonowy
Pawlik Antoni	1909	Będzin	strzelec	55/56	wręczyciel
Październiak Stefan	1913	Będzin	st. strzelec	56	celowniczy zapas.
Rennert Jerzy	1910	Katowice	st. strzelec	56/55	zamkowy
Schwitza Jerzy	1910	Katowice	st. strzelec	56	amunicyjny
Sowa Wiktor Stefan	1910	Katowice	st. strzelec	56/55	celowniczy zapas
Szafarczyk Jerzy	1913	Katowice	st. strzelec	55	amunicyjny
Szwajnoch Ernest	1911	Katowice	plutonowy	55	działonowy
Śliwa Władysław	1913	Będzin	strzelec	56	amunicyjny
Thiel Alfons	1912	Katowice	st. strzelec	55	celowniczy
Wieczorek Gerard	1910	Katowice	strzelec (st. strzelec)	56	celowniczy
Więckowski (Więchowski) Piotr	1910	Będzin	strzelec	55	amunicyjny
Wołczyk Stefan	1909	Będzin	st. strzelec	55	zamkowy
Woźniak Jan	1911	Będzin	strzelec	55	ładowniczy
Woźnica Karol	1913	Katowice	st. strzelec	56	celowniczy
Zygmunt Franciszek	1911	Katowice	kapral	55	z-ca działonowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie CAW I.320.12.51 – akta bez paginacji. Ponieważ w aktach („listy imienne” oraz „spisy szeregowych pododdziału”) występują różnice w przydziałach do plutonów, w rubryce „Numer plutonu” w przypadku liczby łamanej pierwsza cyfra oznacza numer plutonu ze spisu, zaś druga z listy. Te ewentualne przesunięcia pomiędzy plutonami dotyczą tylko sześciu żołnierzy. W nawiasach w odpowiednich rubrykach podano także różnice w zapisach nazwisk, rocznika, stopni i funkcji w dokumentach.

Pozostałe po zmobilizowaniu pułku nadwyżki rezerwistów oraz rezerwiści zgłaszający się do bmarsz. 12 pp, uzupełnienia marsz. skkm nr 51 oraz II baonu 156 pp rez., opuścili Wadowice przed południem 3 września w dwóch rzutach – częściowo transportem kolejowym, pozostali w kolumnie marszowej. Nadwyżki te – jako kadra zapasowa 12 pp pod dowództwem majora Jana Kolanowskiego – weszły ewidencyjnie w skład OZ 6 DP w Krakowie<sup>38</sup>.

Do pułku pod względem mobilizacji materiałowej przydzielona była KRU Wadowice, omówiona dalej. Także przydzielone do 12 pp ewidencyjnie i gospodarczo

<sup>38</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Walka trwa...*, op. cit., s. 76-77.

bataliony ON „Zakopane” i „Żywiec” omówione zostały w dalszej części artykułu. Pod względem ewidencyjnym i gospodarczym do 12 pp przydzielona była także KRU Nowy Targ, ale nie była ona jednostką mobilizującą i ewakuowała tylko swoje agendy, pozostając o etatach pokojowych, a pod względem ewidencyjnym z chwilą mobilizacji przydzielona była do OZ 6DP<sup>39</sup>.

### **b. Komenda Rejonu Uzuppełnień Wadowice**

Przed wybuchem II wojny światowej Komenda Rejonu Uzuppełnień Wadowice funkcjonowała w odrębnym obiekcie – domu dra Józefa Korna przy ul. Mickiewicza (wcześniej mieściła się w budynku Koszar im. Generała Fiszera przy ul. Lwowskiej 3 Maja). Komendantem KRU był ppłk Franciszek Józef Sękara, referatem I ewidencji kierował kpt. Kornel Karol Lerch, zaś referatem II uzupełnień kpt. Wincenty Kucharczyk<sup>40</sup>. Mimo że KRU była niewielkim urzędem wojskowej administracji, a nie jednostką liniową, zgodnie z założeniami *Planu W* także ją obarczono zadaniami mobilizacyjnymi. W oparciu o zasoby rezerwistów starszych roczników – liczących ponad 40 lat – z administrowanego terenu (powiaty chrzanowski i wadowicki) miała zmobilizować batalion wartowniczy (bwart.) nr 55, przeznaczony do zabezpieczenia terenu garnizonu, powiatu oraz najważniejszych obiektów publicznych. Baon mobilizowany był w I rzucie mobilizacji powszechnej, z tym że kompanie wartownicze nr 1/55, 2/55 i 3/55 miały osiągnąć gotowość w trzecim dniu mobilizacji, zaś dowództwo baonu, pluton ckm i kompania 4/55 w czwartym. Licząc od 31 sierpnia, były to dni 2 i 3 września, można więc przyjąć, że batalion – który według nielicznych dostępnych danych opuścił miasto 3 września – wyruszył na wojnę w pełni zmobilizowany. Pod względem ewidencyjnym baon ten przydzielony był do OZ 6 DP.

Dotychczas niewiele wiadomo o tej jednostce i brak jest szczegółowej relacji o jej szlaku i działaniach. Prawdopodobnie większość zmobilizowanych rezerwistów, służących wcześniej w 12 pp, nie zapamiętała nawet odrębnej nazwy i podawała w swych relacjach, że wojnę odbyła w szeregach macierzystego pułku, tym bardziej że mobilizacja baonu odbywała się w Wadowicach w korelacji z mobilizacją pułku, który zabezpieczał ją pod względem materiałowym (umundurowanie, uzbrojenie, oporządzenie i wyposażenie)<sup>41</sup>.

Do niedawna niemożliwe wydawało się precyzyjne ustalenie, kto został wyznaczony na d-cę tego baonu. Z relacji wiadomo było, że był to „mjr D”, ale wchodziły

---

<sup>39</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. 796.

<sup>40</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 859 oraz mat. MTNZW im. 12 PP.

<sup>41</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, s. 759.

w grę dwa nazwiska – mjra Rudolfa Drapelli bądź mjra Jana Aleksandra Dańkowskiego. Dzięki kwerendzie w Oddziałowym Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie udało się natrafić na wskazówkę umożliwiającą precyzyjne zidentyfikowanie d-cy bwart. nr 55 w osobie majora J. A. Dańkowskiego, byłego d-cy baonu i kwatermistrza 12 pp, który w 1935 r. przeszedł w stan spoczynku i zamieszkał w Krakowie. W przechowywanych w krakowskim Archiwum IPN aktach sądowych spraw o uznanie za zmarłego w teczce sprawy dot. Szczepana Kwartnika z Łękawicy znajduje się oryginalny dokument, prawdopodobnie mający służyć za poświadczenie śmierci poległego. Jest to 1/4 kartki z zeszytu nutowego (!), na której w poprzek zanotowano: *Kwartnik Szczepan / ur. 18.12.1898 / komp. – 4 komp. / Batalion wartowniczy – nr 55 / dowódca Dańkowski mjr / świadek Malinka Jan Stryśzów 297 / Sobestyjan (powinno być: Sebastian) Adamczyk nr 316 Łękawica*<sup>42</sup>.

Sama KRU pozostawała w chwili mobilizacji o swoim pokojowym etacie, jedynie oficerowie służby czynnej i podoficerowie zawodowi oraz członkowie personelu cywilnego posiadający inne przydziały wojenne mieli się stawić na miejscach nowych przydziałów. Pod względem ewidencyjnym KRU z chwilą mobilizacji przydzielona była do OZ 6DP.<sup>43</sup>

### **c. Komenda Policji Państwowej powiatu wadowickiego**

Dla wzmocnienia ochrony linii kolejowych oraz objęcia ochroną linii wcześniej nie chronionych zaplanowano w *Planie W* zmobilizowanie pomocniczych formacji Policji Państwowej, które nazwano kompaniami ochrony linii kolejowych (kolk). W całej Polsce mobilizowano takich kompanii 28, w tym na terenie krakowskiego DOK V cztery – nr 17, 26, 27 i 28. Kompania nr 17 mobilizowana była w Wadowicach w grupie *zielonej* z terminem Z+24 przez Powiatową Komendę Policji Państwowej przy pomocy KRU z rezerwistów starszych roczników. Pod względem ewidencyjnym należała do OZ 6 DP. Pozostałe wymienione kompanie mobilizowane były w Tarnowie, Bochni i Nowym Sączu. Wszystkie te kompanie miały strukturę trzyplutonową, ale tylko kompania wadowicka posiadała w każdym plutonie lkm. Wiadomo, że do wzmocnienia pp w Wadowicach powołany został kpt. st. sp. Stefan Józef Teodor Sykora i to on objął dowodzenie tą kompanią, liczącą według relacji ok. 250 żołnierzy. Jej zadaniem była ochrona mostów w Wadowicach, Spytkowicach i Suchej oraz linii kolejowych Oświęcim-Skawina, Kęty-Kalwaria-Lanckorona oraz Spytkowice-

<sup>42</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej AIPN Kr), IPN Kr 12/93 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Szczepana Kwartnika, k. 6. Biogram J. A. Dańkowskiego – zob. M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis...*, *op. cit.*, s. 129-130.

<sup>43</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, *op. cit.*, s. 796.

-Sucha. Resztki tej kompanii (ok. 45 ludzi) dotarły w odwrocie w rejon Buska w woj. lwowskim<sup>44</sup>.

### **d. Polski Czerwony Krzyż**

W pierwszej wersji *Planu W* na Zarządzie Krakowskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża spoczywał obowiązek zmobilizowania w Wadowicach jednostek ochotniczej służby zdrowia PCK. Były to: drużyna ratownicza PCK mobilizowana w tzw. I grupie pilności w terminie 6 godzin oraz stały punkt sanitarno-odżywczy PCK przewidziany dla stacji za- i wyładowniczych, a mobilizowany w grupie III i terminie „14” liczoną najprawdopodobniej w dniach, zatem można wnioskować, że przygotowywany był dla potrzeb mobilizacji jednostek I a głównie II rzutu i ewentualnych uchodźców. Dnia 15 czerwca 1939 r. Oddział I SG polecił skreślenie z tabel mob. PCK wszystkich drużyn ratowniczych, ponieważ zostały one już od 1 maja przekazane do dyspozycji Dowództwa Obrony Przeciwlotniczej MSWojsk. Według autorów *Najlepszej broni...* nowych tabel dla PCK nie wydano, ale wiadomo, że drużyna ratownicza została utworzona.

Obydwie wspomniane struktury przygotowywano już wcześniej, bowiem najstarsze znane a dotyczące ich informacje pochodzą z roku 1934, kiedy w październiku podjęto przygotowania do utworzenia drużyny po uzgodnieniu zasad organizacji przez Zarząd Okręgowy PCK w Krakowie z Szefostwem Sanitarnym OK V. W efekcie tych uzgodnień prezes Zarządu Powiatowego PCK w Wadowicach, radca skarbowy Nieć zwrócił się do komendanta PKU Wadowice ppłka J. Sękary z wnioskiem o wydanie wykazu 50 poborowych nie podlegających służbie wojskowej w czasie pokoju (kategoria D i E) w celu przeszkolenia w służbie ratowniczej i pomocniczej dla Ochotniczego Oddziału PCK. Było to zgodne z założeniem, że mobilizacja oddziałów ochotniczych PCK nie może obciążać zasobu rezerw liniowych WP. Ochotnikami PCK mogli zostać przedpoborowi w wieku 17-20 lat, poborowi ponadkontyngentowi po ukończeniu 24 lat, jeżeli zaliczono ich do rezerwy bez odbycia służby wojskowej, szeregowi pospolitego ruszenia (kat. D) i uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (kat. E). Po uzyskaniu potrzebnych list i wytypowaniu kandydatów utworzono Oddział Ochotniczy PCK w Wadowicach, który z czasem przyjął strukturę drużyny ratowniczej, a jej kierownikiem został lekarz powiatowy w Wadowicach – dr Adam Peters. W organizacji punktu odżywczego problemem był początkowo brak pomieszczenia na zapasy mob., ale już w sierpniu 1934 r. szef sanitarny OK V płk dr

---

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 905. U P. Zarzyckiego, *op. cit.*, s. 168-174, projekt wymieniający o wiele większą liczbę kolk (173), ale brak potwierdzenia, aby został zrealizowany. Biogram S. J. T. Sykory – zob. M. Siwiec-Cielebon, *Vinctis non victis...*, *op. cit.*, s. 246.

med. Błażejowski wystąpił z pismem do komendanta PKU Wadowice, który przekazał prośbę o przydział pomieszczenia magazynowego komendantowi Garnizonu Wadowice. Drużyna ratownicza PCK po zmobilizowaniu stacjonowała na parterze klasztoru Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu i kamienicy Zofii Grafowej (dom Opydów) przy ul. 3 Maja. Wykonując polecenia władz wojskowych, opuściła Wadowice wieczorem 3 września 1939 r.<sup>45</sup>

#### ***e. Komenda Obwodu WF i PWN nr 12***

Komenda Obwodu nr 12 WF i PW zgodnie z założeniami mobilizacji pozostawała o etacie pokojowym. Wiadomo jednak, że komendant obwodu, kpt. J. Łużecki z chwilą mobilizacji objął dowództwo jednej z kompanii 12 pp. Także komendant powiatowy WF i PW w Mysłenicach, kpt. F. Śmitkowski otrzymał przydział mobilizacyjny, obejmując dowództwo grupy kompanii asystencyjnych. Zgodnie z przepisami powinni oni byli przekazać swoje funkcje oficerom wyznaczonym przez dowódcę OK spośród oficerów stanu spoczynku i rezerwy z OKO nr V. Nie wiadomo jednak, czy tak się stało. Być może funkcję komendanta obwodu przejął czasowo komendant powiatowy WF i PW w Wadowicach, kpt. kontr. T. Czeppé, ponieważ nie mamy informacji o nadaniu mu przydziału mobilizacyjnego jako oficerowi w stanie spoczynku. Brak jednak potwierdzenia tego faktu<sup>46</sup>.

### **II. GARNIZON KRAKÓW – III BATALION 12 PP**

Stacjonujący w Krakowie III baon 12 pp, oprócz mobilizacji własnej w grupie *żółtej*, w czasie A+42, czyli 42 godzin od ogłoszenia mobilizacji alarmowej (wcześniej w *Planie W* miał się rozwinąć w terminie A+36), miał zmobilizować również alarmowo dowództwo grupy kas nr 5 (A+40). Natomiast w terminie (G20+30), czyli w ciągu 30 godzin od odrębnego zarządzenia, kompanię km plot. typ B nr 51 (ujęta w grupie *brązowej*)<sup>20</sup> była jedyną jednostką mobilizowaną przez 12 pp, do której wcielano rezerwistów starszych niż 40 lat). Pierwotnie (w *Planie W*) kompania ta mobilizowana miała być w grupie *zielonej* z terminem Z+30<sup>47</sup>.

### **III. ŻOŁNIERZE 12 PP W BATALIONIE STOŁECZNYM W WARSZAWIE**

Funkcje jednostki reprezentacyjnej WP II RP pełnił stacjonujący w Warszawie Baon Stołeczny. Nie była to jednostka o typowych dla piechoty zadaniach wyszko-

---

<sup>45</sup> CAW I.374.47.6 Akta PKU Wadowice – bez pag.; R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, *op. cit.*, s. 622-623, 631, 1023, oraz mat. MTNZW im. 12 PP.

<sup>46</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, *op. cit.*, s. 812 oraz mat. MTNZW im. 12 PP.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 55; zob. także P. Zarzycki, *op. cit.*, s. 27.



leniowych i bojowych, ale formacja zabezpieczająca posterunki honorowe i uroczystości państwowe. Nie powoływano do niej i nie wcielano rekrutów zgodnie z praktyką przyjętą dla podstawowych formacji piechoty, ale przydzielano do BS czasowo żołnierzy wyszkolonych w poszczególnych jednostkach. Przyjęto zasadę, że zmiana żołnierzy pełniących służbę reprezentacyjną następowała co pół roku, na początku kwietnia i października. Każdorazową zmianę wystawiały jednostki piechoty kolejnego DOK. Każda z trzech dywizji stacjonujących na terenie danego okręgu wystawiała kompanię piechoty złożoną z trzech plutonów (po jednym z każdego pułku) oraz plutonu ckm. Wiosną 1939 r. wydzielenie kontyngentu do BS spoczęło na DOK nr V w Krakowie. W 12 pp dla Baonu Stołeczny sformowano pluton strzelecki pod dowództwem ppor. Mariana Jana Koterby oraz pluton ckm pod dtwem sierż. Tadeusza Piotra Chrapka. Wraz z oddziałami odeszli z kadry zawodowej 12 pp do BS plut. Franciszek Adamski i tyt. plut. Józef Dziób oraz dwaj kaprale nadterminowi, Filip Broński i Feliks Solarczyk. Pododdziały te nie wróciły do 12 pp przed wybuchem wojny i wzięły udział w obronie zachodniego przedpola Warszawy<sup>48</sup>. W *Planie* W Baon Stołeczny był jednostką mobilizującą, która oprócz samej siebie – czyli baonu piechoty w grupie *żółtej* z terminem A+20, mobilizowała także trzykompanijny baon wart. nr 12 oraz czterekompanijny baon wart. nr 14. Do wszystkich tych jednostek mobilizowano rezerwistów z Warszawy i powiatów podwarszawskich<sup>49</sup>.

#### IV. INNE ELEMENTY MOBILIZOWANE W OPARCIU O WADOWICKI GARNIZON

##### *f. 45 Dywizja Piechoty Rezerwowa*

Mobilizacja 45 DP rez. miała zostać przeprowadzona w II rzucie. Wadowice wyznaczono nie tylko jako ośrodek mobilizacji II baonu 156 pp rez., ale także jako miejsce koncentracji dywizji po zmobilizowaniu. Założenie takie było dobre do marca 1939 r., później jednak wskutek zmienionej sytuacji strategicznej (aneksja Czech i sojusz Słowacji z Hitlerem) Wadowice znalazły się na bliskim i bardzo zagrożonym oskrzydleniem zaplecza prawdopodobnego frontu. Zmiany planu jednak nie wprowadzono. Dywizja, którą miał dowodzić gen. bryg. Henryk Krok-Paszkowski,

---

<sup>48</sup> Ppor. M. Koterba poległ 8 września 1939 r. w Bliznem k. Warszawy i został pochowany na Cmentarzu Wojennym w Bubicach Starych. Zob. *KPŻP, Tom I – Żołnierze Września*, vol. 1 A-M, s. 358 (Koterba Marian ppor., + 8.09.1939 w Bliznach, 1-CW Stare Babice).

<sup>49</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, op. cit., s. 155 oraz P. Zarzycki, op. cit., s. 53. Zob. także. M. Siwiec-Cielebon, *Przed godziną próby...*, op. cit., s. 83.

mobilizowała się na bardzo rozległym terenie Okręgów Korpusów nr V (krakowski) i X (przemyski), w garnizonach: Kielce – 154 pp rez. bez III baonu, Jarosław – III baon 154 pp rez. oraz III baon 155 pp rez. (pierwotnie miał być mobilizowany w Cieszynie), Tarnów – dowództwo, organa kwatermistrzowskie i pododdziały pułkowe oraz I baon 155 pp rez., Sambor – II baon 155 pp rez., Nowy Sącz – dowództwo, organa kwatermistrzowskie i pododdziały pułkowe 156 pp rez. oraz I baon tego pułku, Przemysł – III baon 156 pp rez. oraz Wadowice<sup>50</sup>. Jak widać, do pierwotnie planowanych jako ośrodki mobilizacyjne tej dywizji czterech garnizonów – Kielce (4 pp leg.), Tarnowa (16 pp), Nowego Sącza (1 psp) i Wadowic (12 pp) doszły jeszcze Jarosław (mobilizowano tu dwa baony, każdy w oparciu o inny pułk – 3 pp leg. i 39 pp), Sambor (6 psp) i Przemysł (5 psp), rozciągając obszar jej mobilizacji o prawie dwieście kilometrów na południowy wschód. Na szczęście zrezygnowano przy tym z Cieszyna, co z kolei rozciągałoby ten już monstrualny projekt jeszcze o 80 km na zachód, każąc przy tym organizowanemu tam baonowi mobilizować się na bezpośrednim zapleczu frontu.

### **g. Obrona Narodowa**

W związku ze znaczną militaryzacją wielu państw Europy, w tym obydwu wielkich sąsiadów RP, III Rzeszy i ZSRS, polskie władze wojskowe stanęły przed koniecznością zwiększenia liczebnego potencjału sił zbrojnych. Jedną z koncepcji była organizacja dodatkowych oddziałów terytorialnych, nie obciążających bezpośrednio budżetu wojska stałego, a zarazem pozwalających na szkolenie większej liczby ochotników przedpoborowych, poborowych zaliczonych do tzw. nadkontyngentu oraz nadwyżek rezerwistów. Pierwsze decyzje o powstaniu nowej formacji, której nadano nazwę Obrony Narodowej, podjęto jesienią 1936 r. Z czasem efekt organizowania oddziałów ON był na tyle zadawalający dla władz wojskowych, że planowano ustawowe uregulowanie istnienia tej odrębnej formacji poprzez wprowadzenie podziału sił zbrojnych na wojsko stałe, KOP i ON. Oddziały ON tworzone z reguły z rezerwistów i ochotników szkolonych w ramach obwodów WF i PW.

Z powodu gęstości zaludnienia, przy zdecydowanej większości ludności narodowości polskiej, Małopolska Zachodnia była naturalnym rezerwuarem rezerw osobowych dla tak pomyślanych formacji. Na obszarze DOK nr V obejmującego

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 42-43 [Tabela mobilizacyjna] 3 Pułk Piechoty Legionów – Jarosław (II wyd.), s. 44-45 [Tabela mobilizacyjna] 4 Pułk Piechoty Legionów – Kielce (II wyd.), s. 55 [Tabela mobilizacyjna] 12 Pułk Piechoty – Wadowice, s. 59-60 [Tabela mobilizacyjna] 16 Pułk Piechoty – Tarnów, s. 144-145 [Tabela mobilizacyjna] 1 Pułk Strzelców Podhalańskich – Nowy Sącz (II wyd.), s. 150 [Tabela mobilizacyjna] 5 Pułk Strzelców Podhalańskich – Przemysł (II wyd.), s. 151 [Tabela mobilizacyjna] 6 Pułk Strzelców Podhalańskich – Sambor (II wyd.). Pierwotne wersje tabel w: P. Zarzycki, *op. cit.*, s. 24, 27, 28-29, 37, 50, 51-52.

większość województwa krakowskiego, woj. śląskie i niewielką część kieleckiego utworzono jeszcze w 1938 r. dwa dowództwa związków taktycznych ON – Górnośląskiej Brygady ON (Katowice) oraz Śląsko-Cieszyńskiej Półbrygady ON (Bielsko). Przewidując rozwinięcie Górnośląskiej Brygady w większą jednostkę, formacje ON na Śląsku tworzone głównie w oparciu o struktury Rejonu WF i PW 23 DP, w których zakamuflowane było planowane dowództwo 55 DP rez.

W miarę rozbudowy formacji ON i narastania zagrożenia wojennego zadania związane z przygotowaniem mobilizacji ON nadano także 12 pp i Garnizonowi wadowickiemu. Do planu mobilizacyjnego na rok 1939 zamierzano w tabeli 12 pp wprowadzić poprawkę zakładającą zmobilizowanie w Wadowicach nowej jednostki ON (A+32) – baonu numerowanego nr 58, dla którego podstawą miał być baon ON „Wadowice”, który miał prawdopodobnie wejść w skład Śląsko-Cieszyńskiej Półbrygady ON<sup>51</sup>. O tym, że baon taki zamierzano w Wadowicach utworzyć pisał K. Pindel, który podaje, że w grudniu 1938 r. zrezygnowano z zorganizowania go w tym mieście, przenosząc do Cieszyna. Wiadomo, że zmiana ta spowodowana została odzyskaniem w październiku 1938 r. Zaolzia (Śląska Cieszyńskiego za Olzą) i koniecznością zabezpieczenia tego terenu oraz wsparcia tam żywiołu polskiego oraz zorganizowania go dla obronności państwa. Po utworzeniu Komendy Powiatowej PW we Frysztacie d-ca Śląsko-Cieszyńskiej Półbrygady proponował utworzenie tam nowego baonu ON i rozwinięcie jednostki w brygadę. W efekcie baon nr 58 powstał jako „Cieszyn II” (inaczej: II Cieszyński) i już 10 stycznia 1939 r. w związku z nadaniem zadań mobilizacyjnych utworzono jego kadrę. Do tego baonu 28 kwietnia 1939 r. odszedł z 12 pp kpt. piech. Józef Urbanik, który objął w nim dowództwo 3 komp. „Jabłonków”. 26 kwietnia 1939 r. do baonu „Bielsko” przeniesiono plut. Franciszka Robaka, zaś 23 maja do baonu „Cieszyn I” tyt. sierż. Stanisława Wołka<sup>52</sup>. Zrezygnowano jednak z rozwinięcia wspomnianej półbrygady w brygadę, natomiast z baonów ON „Bielsko”, „Cieszyn I” i „Cieszyn II” (baony numerowane 50, 54 i 58) w czasie mobilizacji utworzono 202 pp rez., który włączono do 21 DPG w miejsce wyłączonego z niej 1 psp z Nowego Sącza, który z kolei wszedł w skład 2 Brygady Górskiej<sup>53</sup>.

Po wejściu w życie *Planu W2* utworzono kolejne jednostki ON. Rozkazem z 2 maja utworzona została z dniem 31 maja 1939 r. Podhalańska Brygada ON z miejscem postoju w Krakowie. W ramach tej brygady utworzono bataliony ON:

---

<sup>51</sup> Dowódcą Śląsko-Cieszyńskiej Półbrygady ON był pplk dypl. Jan Rudolf Gabryś.

<sup>52</sup> D-cą 202 pp rez. mianowano pplka Zygmunta Piwnickiego. Na stanowisko d-cy 2 BG przeniesiono w lipcu 1939 r. d-cę 12 pp plka Aleksandra Stawarza.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. CX oraz K. Pindel, *op. cit.*, s. 26.

Gorlicki, Jasielski, Limanowski, Sądecki, Zakopiański i Żywiecki. Baony „Gorlice”, „Jasło”, „Limanowa”, „Nowy Sącz” i „Zakopane” zorganizowano z rezerwistów bardzo rozległego 91 Obwodu PW przy 1 psp w Nowym Sączu<sup>54</sup>, zaś baon „Żywiec” z rezerwistów 93 Obwodu przy 3 psp w Bielsku. W tym celu wydzielono nowy Obwód nr 293 obejmujący pow. żywiecki i w oparciu o jego zasoby nakazano utworzenie baonu nazwanego I Żywieckim baonem ON. Nadanie mu numeru w nazwie może sugerować, że zamierzano utworzyć z rezerwistów pow. żywieckiego kolejną jednostkę ON<sup>55</sup>.

Baony „Zakopane” i „Żywiec” przydzielono administracyjnie i gospodarczo oraz pod względem mobilizacji materiałowej do 12 pp. Na dowódcę baonu „Zakopane” wyznaczony został mjr Edward Roth, przydzielony z 41 Suwalskiego pp im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Kompaniami dowodzili: 1. „Zakopane” kpt. Edmund Tomasz Kozłowski przydzielony z 3 psp, 2. „Czarny Dunajec” kpt. kontr. Czesław Małecki (oficer st. sp.), 3. „Jabłonka” ppor. kontr. Mieczysław Stanisław Przetak. Dowódcą baonu „Żywiec” mianowano kpt. Juliana Szczerbaniewicza z 3 psp w Bielsku, a dowódcami kompanii byli: 1. „Żywiec” ppor. kontr. E. M. A. Nowakowski (oficer st. sp., kmdt pow. PW Żywiec), 2. „Milówka” por. Makary Mieczysław Siciński przydzielony z 11 pp w Tarnowskich Górach, a komp. 3. „Rajcza” ppor. kontr. Stanisław Niemczyk<sup>56</sup>. Z dniem 12 maja przeniesiono z 12 pp do dowództwa Podhalańskiej BON sierż. Juliana Bielskiego, do baonu „Zakopane” (na sierż. szefa komp. „Jabłonka”) tyt. st. sierż. Jana Grabowskiego, zaś do baonu „Ży-

<sup>54</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, s. 1073-1076. Dla ułatwienia tego zadania Obwód nr 91 obejmujący dotychczas 5 powiatów (nowosądecki, limanowski, gorlicki, nowotarcki i jasielski) podzielono, tworząc nowe obwoody. Zmniejszony do powiatu nowosądeckiego Obwód 91 formował baon ON „Nowy Sącz” w składzie kompanii: „Nowy Sącz”, „Grybów” i „Krynica”, nowy Obwód 491 (pow. gorlicki) mobilizował bON „Gorlice” z kompaniami: „Gorlice I”, „Gorlice II” i „Biecz”, Obw. 591 (pow. jasielski) mobilizujący bON „Jasło” z komp.: „Jasło”, „Dębowiec” i „Żmigród”, Obw. 291 (pow. limanowski) mobilizujący bON „Limanowa” z komp.: „Stary Sącz”, „Limanowa I” i „Limanowa II”, zaś Obw. 191 (miasto Zakopane i okolica) bON „Zakopane”.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 1076 oraz R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik Oficerski 1939*, s. 664, 683 i 685. Obwód nr 93 PW [Bielsko przy 3 psp, komendant Obw. PW mjr Mieczysław Drabik] obejmujący miasto Bielsko (kmdt miejski PW kpt. Jan Józef Jonak) oraz powiaty bielski (kmdt pow. PW kpt. Stanisław Jerzy Freisler) i żywiecki (kmdt pow. PW ppor. kontr. Eugeniusz Marian Antoni Nowakowski) organizował bON „Bielsko” (Bielski baon ON, d-ca mjr M. Drabik) z kompaniami: 1. „Bielsko” (d-ca kpt. J. J. Jonak), 2. „Dziedzice” (d-ca kpt. S. J. Freisler) i 3. „Jasienica” (d-ca kpt. Sergiusz Pisarczuk). Po wydzieleniu Obwodu 293 baon „Bielsko” mobilizowano z rezerwistów z miasta Bielsko i pow. bielskiego. Już wcześniej z Obwodu nr 93 wydzielono powiat Biała Małopolska (Krakowska), tworząc Obwód nr 193 [Oświęcim przy III baonie 3 psp, komendant obw. PW kpt. Jan Stanisław Skrzypek], który miał zmobilizować bON „Oświęcim”, nazywany także Oświęcimskim baonem ON, w oparciu o kadre i rezerwistów pochodzących z pow. bielskiego (kmdt pow. PW z m.p. w Oświęcimiu kpt. Ludwik Piętka – w latach 1920-21 oficer 12 pp). Baonem, w którego skład wchodziły kompanie: 1. „Oświęcim” (d-ca kpt. L. Piętka), 2. „Brzeszcze” (d-ca kpt. Edward Andrzej Stawecki) i 3. „Kęty” (d-ca kpt. Tadeusz Franciszek Wawrzekiewicz), dowodził kpt. J. S. Skrzypek.

<sup>56</sup> CAW I 320.12.48 – akta bez paginacji. Nazwiska znane są dzięki rozkazom dziennym 12 pp oraz listom płac i pokwitowaniom poborów za lipiec i sierpień 1939 r., przy czym przydział do konkretnej kompanii nie zawsze można zweryfikować ze stuprocentową pewnością.

wiec” st. sierż. Wincentego Pawlika. Z kolei 26 czerwca do baonu „Nowy Sącz” przeniesiony został chor. Julian Kołaczyk wyznaczony na stanowisko szefa baonu, a do baonu „Jasło” chor. Roman Jerzy Szemalikowski na stanowisko d-cy plut. ppanc.<sup>57</sup>

Rozkazem z dnia 7 lipca 1939 r. utworzone zostało Dowództwo Pododcinka nr 1 „Sucha” z tymczasowym miejscem postoju w Żywcu. W dziesięć dni później, 17 lipca do tabeli 12 pp w grupie *brązowej*6 i terminie G6+30 wpisano mobilizację wojennych agend tego dowództwa, jako kwatery głównej Brygady Górskiej Strzelców nr 1. Dowództwu temu podporządkowano m.in. wspomniane baony ON „Zakopane” i „Żywiec”. Już 14 lipca do Dowództwa Pododcinka „Sucha” przeniesiony został sierż. Mieczysław Wołczyński z dowództwa 12 pp<sup>58</sup>. Pod względem mobilizacji materiałowej do 12 pp przydzielono także Żywiecki Pluton Artylerii ON, utworzony rozkazem Biura ds. ON L.136 MSWojsk. z dnia 27 lipca 1939 r. dla Podhalańskiej BON. Po utworzeniu Pododcinka „Sucha” i 1 BG wszedł on ostatecznie w skład tej brygady. Jako termin gotowości wspomnianego plutonu (liczącego 37 ludzi, w tym: 1 oficer zawodowy, 1 podoficer zawodowy, 11 podoficerów rezerwy i 25 szeregowych) przyjęto dzień 15 września. Dzięki opracowaniu K. Pindla wiemy, że tworzenia plutonu nie zdołano ukończyć, ale w ostatnich dniach sierpnia udało się z 12 pp dostarczyć przeznaczone dla plutonu działa<sup>59</sup>.

### ***h. Junackie Hufce Pracy***

W drugiej połowie lat 30. XX w. utworzona została w II RP służba pracy ujęta w organizacyjne ramy Junackich Hufców Pracy. Ideą tworzenia hufców było wychowanie poprzez pracę, zaangażowanie młodego pokolenia Polaków, urodzonych i wychowanych już w wolnej Polsce, do wysiłku dla rozwoju Rzeczypospolitej. Do JHP trafiały dwie podstawowe kategorie młodych mężczyzn. Pierwszą grupę stanowili przedpoborowi nie mający stałego zatrudnienia, bezrobotni oraz ochotnicy bez średniego wykształcenia. Druga grupa to absolwenci szkół średnich zamierzający bezpośrednio po maturze podjąć studia wyższe, a zatem z dużym prawdopodobieństwem pozostawiający odbycie przeszkolenia wojskowego w ramach szkół podchorążych rezerwy na lata późniejsze. Ponieważ JHP były organizacją zmilitaryzowaną, poprzez prawie miesięczne turnusy w baonach JHP owi młodzi ludzie mieli możliwość przynajmniej pobieżnie zapoznać się z dyscypliną i rygorami służby wojsko-

---

<sup>57</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Przed godziną próby...*, op. cit., s. 83-84.

<sup>58</sup> CAW I.320.12., Zespół 12 pp – Rozkazy dzienne, akta bez paginacji; M. Siwiec-Cielebon, *Przed godziną próby...*, op. cit., s. 84. Dowódcą Pododcinka „Sucha”, a następnie 1 BG mianowano płka dypl. Janusza Gaładyka.

<sup>59</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, op. cit., s. 1077; K. Pindel, op. cit., s. 65.

wej. Od 1938 r. przyjęcie na studia wyższe dla maturzystów posiadających kategorię zdrowia potwierdzającą zdolność do odbycia służby wojskowej uwarunkowane było odbyciem obozu JHP.

W 1937 r. powstał m.in. 7 baon JHP w Nowym Targu. Jego głównym zadaniem była przebudowa drogi Kraków-Zakopane, ale nie tylko, bowiem junacy pracowali także przy budowie drogi prowadzącej z Nowego Targu i Czarnego Dunajca do Zawoi i Wadowic przez Przełęcz Krowiarki w Paśmie Babiogórskim<sup>60</sup>. Wprawdzie JHP były formacjami pracy, a nie liniowymi, jednak elementem szkolenia było w nich także podstawowe wyszkolenie wojskowe i strzeleckie. Część formacji JHP – w tym junacy 7 baonu – brała udział w działaniach kampanii 1939 r.

Zgodnie z rozkazem z 1937 r. w okresie pokoju do 12 pp należało zabezpieczenie rusznikarskie broni dla 7 baonu JHP oraz przechowywanie jej w okresie wolnym od szkolenia wojskowego. Większość instruktorów JHP była oficerami i podoficerami rezerwy WP, a oddziały JHP z chwilą wybuchu wojny stawały się formacjami roboczymi dla potrzeb wojska, stanowiąc zarazem naturalny rezerwuar rezerwistów utrzymanych w szykach zorganizowanych<sup>61</sup>.

### ***i. Przeniesienia personalne z 12 pp związane z rozwijaniem struktur WP w 1939 r.***

W związku z modernizacją i rozbudową sił zbrojnych oraz przygotowywaniem KOP do mobilizowania formacji rezerwowych, w 1939 r. przeniesiono niektórych oficerów i podoficerów z 12 pp do oddziałów KOP. Już 20 stycznia do baonu KOP „Skole” przeniesieni zostali sierż. Józef Golonka oraz plutonowi Ludwik Bar i Kasper Latała, zaś do baonu „Nadwórna” plut. Józef Stanisław Paździora. W dniu 15 czerwca na przydziały do KOP odeszli z 12 pp kpt. Seweryn Świeprawski i por. Władysław Antoni Jeziorski, ale można przyjąć, że ich przeniesienia były planowe. Natomiast niewątpliwie w trybie mobilizacyjnym w lipcu 1939 r. por. Zdzisław Dubicki z 12 pp przydzielony został do nowo utworzonego 2 pp KOP „Karpaty” w Dukli, gdzie objął funkcję d-cy II plutonu w 2 komp. I baonu „Dukla”. W dokumentacji 12 pp jego odkomenderowanie odnotowano jako „ćwiczenia w KOP”. Do KOP w ramach wzmoc-

<sup>60</sup> Na tej budowie w Zubrzycy od 20.06 do 17.07.1938 r. pracowali m.in. maturzyści wadowickiego Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Marcina Wadowity z 1938 r. – Wiktor Kęsek, Jan Kuś, Tomasz Romański i Karol Wojtyła. Ich koledzy: Stanisław Bartosik, Teofil Bojeś, Zbigniew Gałuszka, Włodzimierz Piotrowski i Zbigniew Siłkowski odbyli turnus w Żubraczem na Łemkowszczyźnie. Pisze o tym m.in. M. Siwiec-Cielebon, *Wojtyłowie w mundurach i ich wojskowe ścieżki... O dziedzictwie i patriotyzmie przyczynę do życiorysu Karola Wojtyły, „Wadowiana. Przegląd historyczno-kulturalny”*, 2009, nr 12, s. 25. Zob. także: T. Bojeś, *Ostatni Mohikanie, czyli klasa gimnazjalna Karola Wojtyły*, Kraków 2000, s. 58-59.

<sup>61</sup> CAW I.320.12. Zespół 12 pp, Rozkazy dzienne, akta bez pag.

nienia stanów tej formacji przeniesiono także z 12 pp podporuczników rezerwy Franciszka Władysława Kamińskiego i Eugeniusza Woźniaka<sup>62</sup>.

#### IV. SIATKA MOBILIZACYJNA – JEDNOSTKI BRONI GŁÓWNYCH UZUPEŁNIANE PRZEZ KRU WADOWICE<sup>63</sup>

Jednym z największych atutów pracy R. Rybki i K. Stepana jest zestawienie i zweryfikowanie tzw. siatki rejonów uzupełniania mobilizacyjnego według jednostek mobilizujących. Udało się to uczynić dla stanu planowania ze stycznia 1939 r., a więc zapewne bliskiego temu, w jakim przyszło mobilizować WP w kilka miesięcy później, acz niewątpliwie w ciągu kilku miesięcy wprowadzania znowelizowanej edycji planu określanej jako W2 na pewno dość mogły zadania i elementy nowe, a przynajmniej niektóre z dotychczasowych uległy zmianie lub nawet skreśleniu. Mimo tych uwag możliwe wydaje się zestawienie jednostek, do jakich najliczniej trafić mieli rezerwiści z terenu administrowanego przez KRU Wadowice. Według wspomnianego zestawienia mobilizowała ona uzupełnienia dla kilkunastu jednostek i formacji broni głównych – piechoty, kawalerii i artylerii oraz saperów i łączności. Są to zatem te jednostki WP z kampanii 1939 r., w których najpewniej znalazła się większa liczba żołnierzy pochodzących z powiatów wadowickiego i chrzanowskiego.

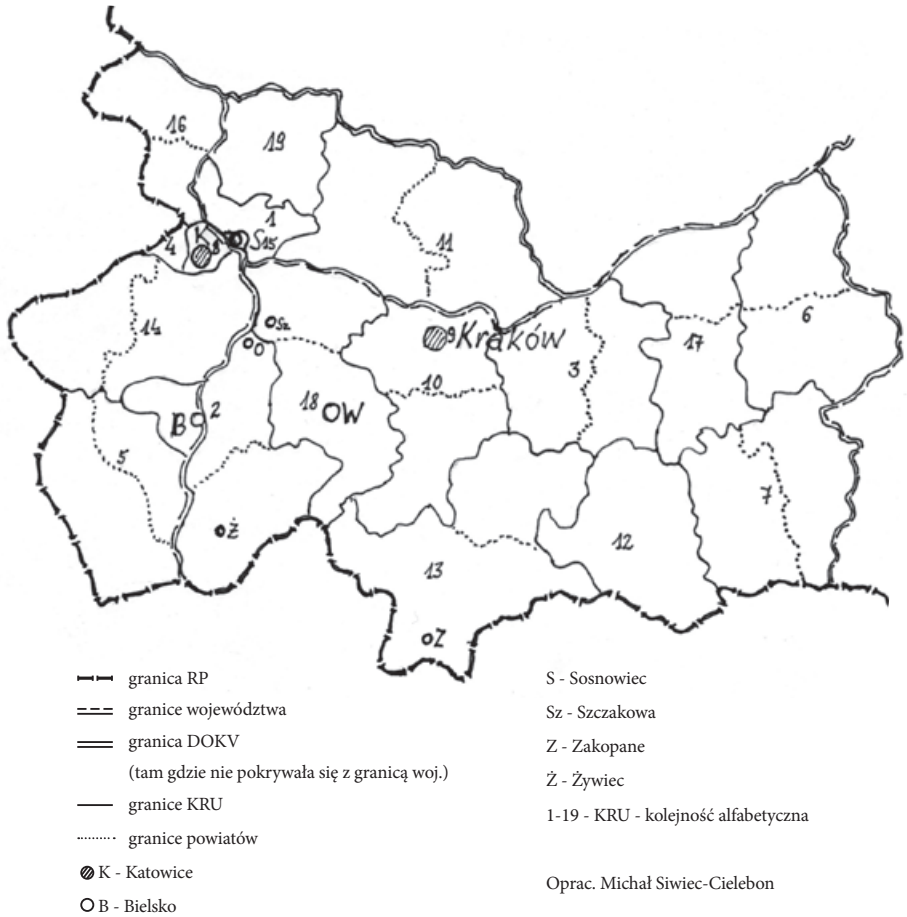
Rezerwiści **piechoty** trafić mieli oprócz wadowickiego 12 pp i jego III batalionu w Krakowie do:

- pododdziałów mobilizowanych w Szczakowej przez 11 pp z Tarnowskich Gór. W Szczakowej stacjonował II baon tego pułku oraz dawny Baon Zapasowy 11 pp przekształcony w styczniu 1939 r. w Kadre Zapasową Piechoty Szczakowa;
- pododdziałów mobilizowanych w Oświęcimiu przez 73 pp z Katowic. W Oświęcimiu stacjonował II baon tego pułku oraz dawny Baon Zapasowy 73 pp przekształcony w styczniu 1939 r. w Kadre Zapasową Piechoty Oświęcim I;
- pododdziałów mobilizowanych w Oświęcimiu przez 3 psp z Bielska. Do wiosny 1939 r. w Oświęcimiu stacjonował III baon tego pułku (przeniesiony następnie do Bogumina na Zaolziu), ale po jego przeniesieniu niektóre zadania mobilizacyjne pozostały prawdopodobnie w Garnizonie Oświęcim.

---

<sup>62</sup> CAW I.320.12.68., R. Dalecki, *op. cit.*, s. 11; M. Siwiec-Cielebon, *Przed godziną próby...*, *op. cit.*, s. 83.

<sup>63</sup> Mapa nr 1 pokazuje podział DOK V na obszary KRU oraz wskazuje najważniejsze garnizony, do których mobilizowano mieszkańców Ziemi Wadowickiej. KRU w kolejności alfabetycznej oznaczono numerami 1-19. Były to: 1 – Będzin, 2 – Bielsko, 3 – Bochnia, 4 – Chorzów, 5 – Cieszyn, 6 – Dębica, 7 – Jasło, 8 – Katowice, 9 – Kraków-Miasto, 10 – Kraków-Powiat, 11 – Miechów, 12 – Nowy Sącz, 13 – Nowy Targ, 14 – Pszczyna, 15 – Sosnowiec, 16 – Tarnowskie Góry, 17 – Tarnów, 18 – Wadowice, 19 – Zawiercie.



Zmobilizowani przez KRU Wadowice mogli trafić także do wymienionych wyżej

- KZP Oświęcim I,
- KZP Szczakowa,

które realizowały zadania mobilizacyjne nie tylko wyżej wymienionych swoich formacji macierzystych.

Rezerwiści piechoty trafiający do Szczakowej mogli być wcieleni do II baonu 11 pp oraz do uzupełnienia (II rzutu) baonu piechoty typu specjalnego nr 57 (baon ON „Tarnowskie Góry” przemianowany na I baon 203 pp rez.), względnie do do-



wództwa 203 pp rez. lub jego pododdziałów pułkowych<sup>64</sup>. Mogli także zasilić komp. km plot. typ B nr 59, komp. asyst. nr 153, park intendenty typ I nr 503, kolumny tab. parokonne nr 517 i 518. Mogli wreszcie znaleźć się w szeregach bmarsz. 11 pp i komp. marsz. baonu km spec. nr I (był to baon forteczny 11 pp złożony z: 4 komp. km typ A, 5 komp. km typ B oraz 10 i 11 kompanii strzeleckich).

Zmobilizowani do Oświęcimia mogli zasilić szeregi II baonu 73 pp, pododdziałów pułkowych 201 pp rez., parku intendent. typ I nr 504, bmarsz. 73 pp, uzupełnienia marszowego komp. kolarzy typ spec. nr 51, 52 i 53 (jeżeli byli wyszkoleni w tej specjalności) oraz komp. marsz. baonu km spec. nr II (baon forteczny 73 pp złożony z: 4 komp. km typ B, 5 komp. km typ A, 6 komp. km typ C oraz 10, 11 i 12 komp. strzeleckich).

Jeżeli zmobilizowani do Oświęcimia przeznaczeni byli dla elementów mobilizowanych przez 3 psp, mogli zostać wcieleni do kompanii asyst. nr 211 lub, co bardziej prawdopodobne, do baonu piechoty typ spec. nr 52 (baon ON „Oświęcim” przemianowany na II baon 203 pp rez.)<sup>65</sup>. Wszystkie wymienione wyżej pododdziały należały do 23 DP lub 55 DP rez. wchodzących w skład GO „Śląsk”, przemianowanej od 5 września 1939 r. na GO „Jagmin”. Nie wcieleni do konkretnych formacji mogli znaleźć się w OZ 23 DP.

**Kawalerzyści** przeznaczeni zostali głównie do rejonu PW Konnego 21 DP mobilizującego szwadron kawalerii dywizyjnej dla 21 DPG, ale np. posiadający przeszkolenie czy przygotowanie łącznościowe i telegraficzne do krakowskiego 8 puł., który mobilizował szwadron łączności nr 5 dla Krakowskiej Brygady Kawalerii.

**Artylerzystów** przeszkolonych w specjalnościach artylerii lekkiej miano skierować głównie do pododdziałów 21 pułku artylerii lekkiej z Bielska mobilizowanych w Bielsku (nie uzupełniany przez wadowiczczan III dyon tego pułku, stacjonowany wcześniej w Oświęcimiu, przeniesiony został wiosną 1939 r. do Cieszyna) oraz do

<sup>64</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, op. cit., s. 54 [Tabela mobilizacyjna] 11 Pułk Piechoty – Tarnowskie Góry (II wyd.), s. 162 [Tabela mobilizacyjna] Kadra Zapasowa Piechoty – Szczakowa (II wyd.), s. 1164. Dowódca 203 pp rez. był ppłk Albin Rogalski, II batalionem 11 pp w Szczakowej dowodził mjr Stanisław Jan Karolus (w latach 1920-28 oficer 12 pp). Batalion ON „Tarnowskie Góry”, nazywany także Tarnogórskim baonem ON, mobilizowany był przez 11 pp w oparciu o kadre i rezerwistów szkolonych w 11 Obwodzie PW przy 11 pp (kmdt obw. PW mjr Franciszek Książek), pochodzących z pow. Tarnowskie Góry (kmdt pow. PW kpt. Ludwik Słosarczyk) i pow. Będzin (kmdt pow. PW kpt. Władysław Andrzej Nowakowski). Baonem w składzie kompanii: 1. Tarnowskie Góry (d-ca kpt. L. Słosarczyk), 2. Radzionków (d-ca kpt. Ignacy Jan Iwaszkiewicz) i 3. Będzin (d-ca kpt. W. A. Nowakowski) dowodził mjr F. Książek – zob. także: R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, op. cit., s. 664 i 671.

<sup>65</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, op. cit., s. 129 [Tabela mobilizacyjna] 73 Pułk Piechoty – Katowice (II wyd.), s. 147 [Tabela mobilizacyjna] 3 Pułk Strzelców Podhalańskich – Bielsko (II wyd.), s. 158 [Tabela mobilizacyjna] Kadra Zapasowa Piechoty Oświęcim I – Oświęcim (II wyd.), s. 1164. Dowódca 201 pp rez. był ppłk Władysław Adamczyk, II batalionem 73 pp w Oświęcimiu dowodził ppłk Władysław Kielbaso. Batalion ON „Oświęcim” – zob. przyp. 55.

dyonu specjalnego (fortecznego – 10, 11 i 12 baterie) 23 pal z Będzina, mobilizowanego w Bobrownikach, Chorzowie i Kochłowicach. Przydzieleni do Bielska mogli trafić zarówno do pododdziałów 21 pal (I i II dyon oraz dowództwo i pododdziały pułkowe), jak też mobilizowanych przez ten pułk dowództwa oraz I i III dyonu 65 pal, a także kolumn amunicyjnych obydwu tych pułków, kolumny tab. parokonnej nr 512, warsztatu tab. nr 509 [parokonnego], baterii marsz. 21 pal i plutonu parkowego uzbrojenia nr 502<sup>66</sup>.

**Saperzy** mieli być zmobilizowani do 5 baonu saperów w Krakowie. Batalion ten mobilizował pododdziały saperskie dla większości jednostek Armii „Kraków”, zatem zmobilizowani mogli trafić do: Szefostwa Fortyfikacji typ II Kraków, dowództw grup fortyfikacyjnych nr 51 i 52, baonów sap. typ II b nr 6 (przeznaczony dla 6 DP), 21 (dla 21 DPG) i 55 (dla 55 DP rez.), baonu sap. typ I nr 65 (armijny), plutonu mostowego 4-tonowego nr 65, samodzielnej komp. sap. nr 75, rezerwowych komp. sap. nr 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157 i 158, plutonów parkowych sap. nr 51, 52 i 53, lekkiej kolumny pontonowej typ I nr 151, lekkiej kol. pont. typ II nr 152 lub kompanii marsz. sap. nr 51. Nie wcieleni do wymienionych formacji powinni trafić do OZ Saperów nr 3. Wszystkie te jednostki rozwijano w Krakowie<sup>67</sup>.

**Łącznościowców** skierować miano do 5 batalionu telegraficznego w Krakowie oraz do kompanii łączności 21 DPG z Bielska i 23 DP z Katowic. 5 baon teleg. mobilizował: kompanie stacyjne łączn. nr 8 i 9, kompanie telefoniczne kablowe nr 14, 15, 16, 17 i 18, kompanie telef. budowlane nr 10 i 11, samodzielną drużynę gołębi pocztowych nr 20, samodzielne plutony telef. kabl. nr 9, 10, 11, 12 i 13, samodzielne plutony telef. budowl. nr 10, 11 i 12, pluton łączn. Kwatery Głównej nr 56, kompanię telef. nr 56, drużynę parkową łączn. nr 56, stację gołębi pocztowych nr 5, park łączn. nr 10, kompanię marsz. telegraf. nr 8. Nie wcieleni do wymienionych jednostek wcieleni zostali do OZ Telegraficznego „Kraków”<sup>68</sup>.

Specjaliści wyszkoleni w formacjach innych broni także niewątpliwie trafiali do swojego rodzaju wojsk.

Oczywiście w wielu formacjach WP w chwili mobilizacji służyli też żołnierze pochodzący z terenu Ziemi Wadowickiej, wcieleni do zasadniczej służby wojskowej bądź powołani na ćwiczenia rezerwy jeszcze przed zarządzeniem mobilizacji.

<sup>66</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. 290-291 [Tabela mobilizacyjna] 21 pułk artylerii lekkiej – Bielsko-Cieszyn (III wyd.), s. 294 [Tabela mobilizacyjna] 23 pułk artylerii lekkiej – Będzin-Zory (II wyd.). Dowódcą 21 pal był ppłk Wojciech Pluta, zaś 65 pal dowodził ppłk Józef Krautwald d'Annau.

<sup>67</sup> R. Rybka, K. Stepan, *op. cit.*, s. 415-416 [Tabela mobilizacyjna] 5 Batalion Saperów – Kraków (II wyd.).

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 481 [Tabela mobilizacyjna] 5 Batalion Telegraficzny – Kraków.

### **SPOJRZENIE OD INNEJ STRONY – POTWIERDZONE INFORMACJE, RODZĄCE SIĘ PYTANIA**

Dokumentacja mobilizowanych w 1939 r. formacji z reguły nie ocalała z pożogi wojennej, zatem odtworzenie losów jednostek wojskowych i służących nich osób jest bardzo utrudnione. Najczęściej możliwe jest w oparciu o relacje, zwłaszcza zgromadzone w wyspecjalizowanych w tej tematyce Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie-Rembertowie oraz Archiwum Instytutu i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie. Problem w tym, że z reguły relacje dotyczą ogólnych dziejów, przede wszystkim szlaku bojowego oddziałów, a jedynie w wyjątkowych przypadkach pokazują losy pojedynczych żołnierzy, najczęściej zresztą oficerów i innych funkcyjnych. Dlatego bardzo istotnym uzupełnieniem wiedzy o mobilizacji żołnierzy polskich w 1939 r. są dokumenty dotyczące poległych i zaginionych w tych walkach, wytworzone w innych okolicznościach. Do takich należą akta spraw o uznanie za zmarłego. Wobec ogromu osobowych strat wojennych i braku dokumentacji procedurę tę masowo stosowano w latach po zakończeniu II wojny światowej. Oczywiście należy uwzględnić relatywność powstałych w tych okolicznościach świadectw, podyktowaną interesem stron postępowania oraz zakresem wiedzy świadków. Jednak w ogólnym zarysie są to dokumenty ciekawe i pozwalające na uzupełnienie, a nawet weryfikację stanu wiedzy. Zespół akt tego typu spraw prowadzonych przez ówczesne Sądy Grodzkie w Andrychowie, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowicach i Zatorze, a zatem obejmujących znaczną część obszaru powiatu wadowickiego, znajduje się m.in. w zasobie OBUiAD IPN-KŚZpNP w Krakowie, z siedzibą Archiwum w Wieliczce. W aktach tych zachowały się informacje o wielu żołnierzach poległych i zaginionych w 1939 r. oraz o formacjach, do których zostali zmobilizowani. Potwierdzają one przytoczone w niniejszym artykule informacje dotyczące systemu wcielen i mobilizacji WP, ale także pozwalają na postawienie kolejnych wniosków czy pytań badawczych.

Wśród zmobilizowanych do Wadowic niewątpliwie dominują żołnierze 12 pp, co jest oczywistym następstwem faktu, że była to podstawowa formacja wadowickiego garnizonu. Ale jak wiemy, odnotowani zostali w aktach także ci wcieleni do mobilizowanego przez KRU baonu wart. nr 55 oraz mobilizowanej przez Pow. Komendę pp kolk nr 17. (W nawiasach przy nazwiskach podano rocznik urodzenia żołnierza, ale w niektórych przypadkach możliwa jest różnica o rok. Nie zawsze z dokumentów sądowych można odczytać wiek ze stuprocentową pewnością, gdyż często w protokołach, zwłaszcza zeznań świadków, podawano liczbę lat).

Szczepan Kwartnik (1898) z Łękawicy powołany do batalionu wart. nr 55 poległ podczas bombardowania w rejonie Jarosławia. Służył wraz z Sebastianem Adamczykiem (1898) z Łękawicy i Janem Malinką ze Stryszowa. To dzięki aktom dotyczącym śmierci S. Kwartnika możliwe było ustalenie bez wątpliwości osoby d-cy tego baonu, mjr. J. A. Dańkowskiego<sup>69</sup>. Franciszek Przewoźniak (1898) z Łączan i Stanisław Kaspera (1899) z Przeciszowa powołani prawdopodobnie do 55 bwart., względnie do 17 kolk, dostali się do niewoli sowieckiej 18 września 1939 r. w rejonie Brzeżan. S. Kaspera zmarł w obozie jenieckim Marganiec – Stalinskaja Żeleznaja Doroga – w Dniepropietrowskiej obłasti 21 listopada 1939 r.<sup>70</sup>

Z kolei Stefan Bylica (1900), Jan Magiera (1899) oraz Józef Wykręt (1899) z Sułkowic powołani zostali „do żandarmerii polowej” „pod dowództwem kpt. Sikory” (niewątpliwie chodzi tutaj o kpt. Sykorę), czyli do kolk nr 17. Podobnie Jan Targosz (1898) z Ponikwi i Józef Radwan (1900) z Kozińca, który 29 sierpnia 1939 r. „zmobilizowany jako strzelec do Policji Państwowej” poległ ok. 15 września 1939 r. od odłamka bomby w rejonie wsi Majdan k. Lwowa<sup>71</sup>.

Dokumenty sądowe potwierdzają także, że w okresie międzywojennym część poborowych z PKU/KRU Wadowice kierowano do odbycia czynnej służby wojskowej w jednostkach stacjonujących we wschodnich OK, a w efekcie w ich szeregach wyruszyli na front. I tak Ludwik Rychel (1915) z Piotrowic (Łowiczek) powołany do czynnej służby w 76 Lidzkim pułku piechoty im. Ludwika Narbutta (1 komp.) w Grodnie, ciężko ranny w brzuch w bitwie pod Sulejowem, prawdopodobnie zmarł na polu walki<sup>72</sup>. W tej samej 1 komp. 76 pp w Grodnie pełnili również czynną służbę wojskową w chwili wybuchu wojny Stanisław Gębala (1914) z Zakrzowa, Paweł Worytko (1915) ze Stryszowa i Józef Worytko (1915) z Łękawicy, który poległ w bitwie pod Piotrkowem na terenie gminy Krzyżanów<sup>73</sup>. Żołnierzami 76 pp w Grodnie byli także Franciszek Mocała (1915) z Kopytówki i Józef Mlost z Benczyna<sup>74</sup>. Natomiast Mieczysław Giermek (1914) ze Smolic powołany był do czynnej służby w 50 pp w Kowlu<sup>75</sup>. Zarówno 76 pp w OK III Grodno, jak i 50 pp w OK II Lublin były pułkami stacjonującymi na terenach o zwiększonym odsetku mieszkańców

---

<sup>69</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/93 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Szczepana Kwartnika.

<sup>70</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/375 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Stanisława Kasperę.

<sup>71</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/28 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Stefana Bylicę; IPN Kr 12/163 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Józefa Radwana.

<sup>72</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/211 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Ludwika Rychela.

<sup>73</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/108 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Józefa Worytkę.

<sup>74</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/111 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Franciszka Mocałę.

<sup>75</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/318 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Mieczysława Giermka.

należących do mniejszości narodowych. Dlatego zawczasu kierowano do nich – do czynnej służby przy wzmocnionych stanach pokojowych – większe grupy poborowych Polaków z okręgów zachodnich<sup>76</sup>.

Adam Różycki (1912) z Kalwarii Zebrzydowskiej, rezerwista 8 puł w Krakowie, powołany został w czerwcu 1939 r. na ćwiczenia i skierowany do Budślawia – prawdopodobnie w ramach wzmocnienia kawalerii KOP w związku z utworzeniem 1 pułku kawalerii KOP – poległ we wrześniu pod Otwockiem<sup>77</sup>. Do czynnej służby w 8 puł powołany został mieszkaniec Inwałdu Franciszek Adamus (1915 ur. w Bulowicach), który po zakończeniu działań bojowych trafił do niemieckiej niewoli i na roboty przymusowe, gdzie zmarł. W 8 puł służył także Franciszek Wołoch (1913) z Tłuczani<sup>78</sup>.

W świetle wspomnianych dokumentów potwierdzenie znalazła informacja, wynikająca z analizy siatki wcieleń mobilizacyjnych, o znacznej liczbie żołnierzy z terenu Ziemi Wadowickiej mobilizowanych przez garnizony w Szczakowej i Oświęcimiu. Franciszek Latocha (1906) i Walerian Matusiak (1906) z Przybradza zmobilizowani zostali do 11 pp w Szczakowej i wcieleni do 204 pp rez. Podczas walk tego pułku W. Matusiak zaginął (a zatem prawdopodobnie poległ) w bitwie pod Proszowicami<sup>79</sup>. Do 11 pp w Szczakowej zmobilizowano także Jana Gibasa (1910) ze Skawinek<sup>80</sup>. Władysław Panek (1913) z Sułkowic, który zaginął w czasie działań wojennych, również zmobilizowany był do 11 pp w Szczakowej wraz z Józefem Rajdą (1906) z tej samej wsi<sup>81</sup>. Powołany do czynnej służby w 73 pp Piotr Szymonek (1914) z Graboszcyc dostał się do niewoli sowieckiej, gdzie zmarł<sup>82</sup>. Z kolei Józef Lenik (1903) ze Skawinek, zaginiony w trakcie kampanii 1939 r., jako rezerwista powołany został do 73 pp w Oświęcimiu w trakcie mobilizacji<sup>83</sup>. Niestety, raczej nie uda się już ustalić, czy byli żołnierzami 73 pp, czy któreś z pozostałych mobilizowanych przezeń formacji. Michał Rokowski (1906) z Zagórnika powołany do Oświęcimia, zaginął w bitwie pod Sandomierzem. Niewątpliwie był więc żołnierzem któregoś z oddziałów GO „Śląsk” toczącej walki na północnym brzegu Wisły i można przypuszczać, że poległ

---

<sup>76</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Kilka uwag na temat miejsca...*, *op. cit.*, s. 125-126.

<sup>77</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/50 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Adama Różyckiego. Zob. także: KPŻP, *Tom I – Żołnierze września*, vol. 2 N-Ż, s. 126 (Różycki Adam, szer., + 12.09.1939 r. w rej. Otwocka, 1-KW Otwock, ul. Andriollego).

<sup>78</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/329 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Franciszka Adamusa; IPN Kr 12/211 Akta w sprawie o uznanie za zmarłych Franciszka Wołocha i Stefana Wołocha.

<sup>79</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/155 i IPN Kr 12/268 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Waleriana Matusiaka.

<sup>80</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/62 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Jana Gibasa.

<sup>81</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/25 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Władysława Panka.

<sup>82</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/257 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Piotra Szymonka.

<sup>83</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/137 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Józefa Lenika.

w tych walkach. Wraz z nim służyli Adolf Lachendro z Zagórnik i Wojciech Mizera z Andrychowa. Również Józef Brońka (1910) i zaginiony później w walkach 1939 r. Józef Urbańczyk (1913) z Nidku powołani zostali do Oświęcimia<sup>84</sup>.

Kolejna grupa żołnierzy zasiliała jednostki artylerii stacjonujące i formowane w Białej i Bielsku. Byli wśród nich Władysław Warmuz (1903) z Rokowa, artylerzysta powołany do Bielska – a więc do 21 lub 65 pal, który według relacji świadków zmarł w szpitalu wojennym w Brześciu nad Bugiem, Stefan Kręcioch (1911) z Choczni powołany do 21 pal w Bielsku czy Władysław Szymański (1907) z Nidku, także wcielony do 21 pal, Józef Wandor (1903), także z Nidku i powołany również do 21 pal (I pluton 5 baterii), poległ prawdopodobnie pod Biłgorajem<sup>85</sup>.

Wśród powołanych do 5 baonu saperów w Krakowie byli Bartłomiej Sordyl (1906) z Roczyn, który w ostatnim liście z Krakowa 29 sierpnia 1939 r. pisał do żony, że wyjeżdża z jednostką „w stronę Gdyni”. Być może nazwa docelowej stacji transportu była tak zakodowana, a może po prostu transport miał jechać gdzieś na północ i stąd skojarzenie. Mogło także nastąpić przekłamanie w powojennej relacji. Zmobilizowany do 5 bsap. Franciszek Paluchowski (1914) z Przytkowic, ciężko ranny w Podlesiu Dębowym w powiecie Dąbrowa Tarnowska, zmarł z ran w szpitalu polowym w Żabnie. Franciszek Paleczny (1905) urodzony w Ponikwi, a po ślubie zamieszkały w Choczni, także powołany do 5 bsap., zaginął bez wieści w trakcie kampanii<sup>86</sup>.

Franciszek Adam Styła (1893) z Wadowic, powołany do 5 baonu telegraficznego (II pluton 10 kompanii) w Krakowie, poległ 16 września w Starej Hucie pod Lubomlem<sup>87</sup>. Edward Polański (1908) z Jaszczurowej powołany został do 2 dyonu pociągów pancernych w Niepołomicach<sup>88</sup>. Ignacy Boba (1902) ur. w Polance Wielkiej, a zamieszkały w Tomicach, powołany do 5 dyonu taborów w Bochni, zaginął za Sanem<sup>89</sup>.

<sup>84</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/321 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Michała Rokowskiego; IPN Kr 12/361 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Józefa Urbańczyka.

<sup>85</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/280 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Władysława Warmuza. Być może jego dotyczy zapis w *KPŻP, T. I*, vol., s. 264 (Władysław Warmuz, ur. 1907, bomb. 21 pal, + 5.10.1939 r. w Zamościu, 48-KW Zamość, ul. Peowiaków), ale jak widać różniący się rokiem urodzenia żołnierza, którego dotyczy i miejscem zgonu od danych zapisanych w aktach; IPN Kr 12/243 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Stefana Kręciocha; IPN Kr 12/309 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Józefa Wandora.

<sup>86</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/6 Akta w sprawie uznania za zmarłego Bartłomieja Sordyla. Zob. też: *KPŻP, T. I*, vol. 2, s. 174 (Sordyl Bartłomiej, strz. 360 pp rez. + 25.09.1939 r. w Warszawie na Woli, 1-KW Warszawa, Żoliborz, ul. Powązkowska). Gdyby zapis ten dotyczył wspomnianego B. Sordyla z Roczyn, tłumaczyłoby to informację o wyjeździe transportu wojskowego na północ „w stronę Gdyni”; IPN Kr 12/78 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Franciszka Paluchowskiego; IPN Kr 12/271 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Franciszka Palecznego.

<sup>87</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/219 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Franciszka Styłę. Zob. *KPŻP, T. I*, vol. 2, s. 196 (Styła Franciszek, szer. 5 baon teogr., + 17.09.1939 w Starej Hucie, 48-KW Krasnobród).

<sup>88</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/230 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Edwarda Polańskiego.

<sup>89</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/236 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Ignacego Bobę.

W wymienionych aktach nie brak jednak także informacji każących zadać pytanie, czy wymienione w dziele R. Rybki i K. Stepana w odtworzonej siatce uzupełnień mobilizacyjnych formacje, do których kierować miała rezerwistów w chwili mobilizacji KRU Wadowice, to wszystkie jednostki, do których wcielono mieszkańców Ziemi Wadowickiej? Z dokumentów wynika bowiem, że np. pewne grupy żołnierzy mobilizowanych do Oświęcimia, poprzez stacjonujący tam Baon Zapasowy 75 pp, który od stycznia 1939 r. przemianowany został na KZP Oświęcim II, trafiły do szeregów katowickiego 75 pp i jednostek rozwijanych przez ten pułk. Do nich trafili np. Jan Chmiel (1904) i Jan Żydek (1907) z Sułkowic, a ten ostatni zapewne poległ w trakcie kampanii 1939 r., gdyż *nie dał później znaku życia rodzinie*<sup>90</sup>. Z kolei Stanisława Gałuszkę (1905) z Marcówki wraz ze Stefanem Nędzą (1914) z Zembrzyc powołano do III komp. 55 baonu względnie do III baonu 75 pp mobilizowanych w Oświęcimiu i stamtąd wyruszyli do Żor, gdzie brali udział w walkach, w których S. Gałuszka zaginął bez wieści, a więc także najprawdopodobniej poległ<sup>91</sup>. Wiadomo, że w Oświęcimiu mobilizowano nadwyżki dla 75 pp z Katowic-Chorzowa oraz II rzutu dla baonu piech. typ spec. nr 55, czyli baonu numerowanego nr 55 – Baonu ON „Rybnik” (którym dowodził b. oficer 12 pp, mjr Tadeusz Kwiatkowski). Według siatki mobilizacyjnej przynajmniej do stycznia 1939 r. nie planowano uzupełniania tych formacji żołnierzami z KRU Wadowice. Być może jednak w kolejnych miesiącach poprzedzających wybuch II wojny światowej także owa siatka uległa przemodelowaniu. Tym bardziej, że w związku z zagęszczeniem dyslokacji i nasileniem formowania jednostek ON w południowo-zachodnim pasie OK V musiało się zwiększyć zapotrzebowanie na rezerwistów z najbliższych miejsc formowania terenów.

Smutna konstatacja pojawia się po przejrzeniu wydanego w latach 1993-1996 kilkutomowego opracowania *Księga Pochowanych Żołnierzy Polskich poległych w II wojnie światowej*. Nie odnotowuje ono większości nazwisk poległych w kampanii 1939 r., ujawnionych dzięki kwerendzie w omawianym zespole akt sądowych. Po prostu bardzo często nie znamy miejsc ich pochowania. Księga powstała bowiem na podstawie spisów poległych oraz ewidencji grobów sporządzonych m.in. przez oddziały PCK, urzędy parafialne itp. instytucje zajmujące się pochówkiem ofiar działań wojennych. W toczących się bardzo szybko walkach wrzesniowo-październikowych nie zawsze był czas i możliwość na właściwe dokonanie ceremonii pogrzebowych. Często ciała pozostawały na opuszczanych w pośpiechu pobojo-

<sup>90</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/24 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Jana Żydka. Zob. też: *KPŻP, T. I*, vol. 2, s. 342 (Żydek Jan, strz. 11 pp 23 DP, + 15.09.1939 r. w rej. Biłgoraju, 48-KW Sól). Jeżeli zapis dotyczy żołnierza wymienionego w artykule, może wskazywać, że przed mobilizacją czy w jej trakcie, względnie w toku kampanii nastąpiły przesunięcia rezerwistów pomiędzy jednostkami lub też relacje świadków były nieścisłe.

<sup>91</sup> AIPN Kr, IPN Kr 12/281 Akta w sprawie o uznanie za zmarłego Stanisława Gałuszkę.

wiskach, nierzadko pogrzeby były prowizoryczne, dokonywane pod presją czasu, który konieczny był dla oderwania się od nadchodzących oddziałów nieprzyjaciela, zapominano zatem o należywym opisaniu i oznaczeniu grobów. A niewątpliwie także wiele grobów i inskrypcji na nich zostało zdewastowanych w późniejszych działaniach wojennych oraz w okresie PRL, z braku dbałości o pamięć o poległych.

## PODSUMOWANIE

Przedstawione w artykule zagadnienia pokazują wielość elementów i aspektów wojskowego oraz paramilitarnego szkolenia poborowych i rezerwistów z Ziemi Wadowickiej w WP w okresie międzywojennym. Pokazują, jak skomplikowanym mechanizmem był polski plan mobilizacyjny w 1939 r. i jak dynamicznym przekształceniom ulegał wskutek realizacji planu modernizacji i rozbudowy sił zbrojnych II RP oraz narastającego zagrożenia wojennego. Zaprezentowana panorama jednostek, do których wcielano mieszkańców powiatu wadowickiego, czy szerzej ujmując, zasoby rezerwistów podległych KRU Wadowice, niewątpliwie nie jest ostateczna i okaże się znacznie szersza. Prezentując obecny artykuł, autor pragnie nie tylko poszerzyć wiedzę czytelników o żołnierzach broniących ojczyzny w 1939 r., ale również zwrócić uwagę na ważny aspekt badań historycznych, jakim jest zebranie i weryfikacja informacji o wojennych stratach osobowych w naszym regionie. Żołnierze 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej byli bowiem nie tylko ozdobą miasta, ale także – jak wszyscy żołnierze broniący Polski przed hitlerowsko-sowieckim najazdem – bohaterami *starającymi się spełnić niewykonalny obowiązek obrony Rzeczypospolitej w 1939 r.*, jak gorzko podsumował kampanię polską gen. Tadeusz Kutrzeba. Garnizon wadowicki był niewielkim, ale niewątpliwie istotnym elementem w mechanizmie sił zbrojnych II RP. Mieszkańcy regionu służyli nie tylko w formacjach związanych z regionem, służyli również – jak wykazano w artykule – w wielu jednostkach rozsianych po całym terytorium kraju. I ginęli na różnych odcinkach frontu, na całym terytorium Polski. Zaś w jednostkach naszego regionu służyli nierzadko żołnierze z odległych zakątków Rzeczypospolitej. Wszystkie przedstawione zagadnienia wymagają zatem dalszych badań i poszukiwań archiwalnych.

### Wykaz skrótów użytych w tekście

art. – artyleria, artylerii, artyleryjski,  
bat., baon – batalion,  
BG – Brygada Górska,



bmasz – baon marszowy,  
bON – batalion Obrony Narodowej,  
BON – Brygada Obrony Narodowej,  
bryg. – brygada, brygady,  
BS – Batalion Stołeczny,  
bsap. – baon saperów,  
budowl. – budowlany,  
BUiAD – Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (IPN),  
bwart. – batalion wartowniczy,  
chor. – chorąży,  
d-ca – dowódca,  
DOK – Dowództwo Okręgu Korpusu,  
DP – dywizja piechoty,  
DPG – dywizja piechoty górskiej,  
dtwo., dtwem. – dowództwo, dowództwem,  
dyon – dywizjon,  
dypl. – dyplomowany,  
gen. – generał,  
IPN-KŚZpNP – Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi  
Polskiemu (w skrócie: IPN),  
JHP – Junackie Hufce Pracy,  
kabl. – kablowa,  
kas – kompania asystencyjna, kompanie asystencyjne (grupa),  
km – karabin maszynowy, karabinów maszynowych,  
kol. – kolumna,  
kolk – kompania ochrony linii kolejowych,  
komp. – kompania,  
kontr. – kontraktowy,  
KOP – Korpus Ochrony Pogranicza,  
kpt. – kapitan,  
KRU – Komenda Rejonu Uzupelnień,  
KZP – Kadra Zapasowa Piechoty,  
leg. – legionów,  
lkm – lekki karabin maszynowy,  
łączn. – łączności,  
marsz. – marszowa, marszowy, marszowe,  
mjr, mjra – major, majora,  
mob. – mobilizacja, mobilizacyjny,  
MSWojsk. – Ministerstwo Spraw Wojskowych,  
MTNZW im. 12 PP – Muzeum Tradycji Niepodległościowych Ziemi Wadowickiej im. 12 Pułku Piechoty,  
obw. – obwód, obwodowy,  
oddz. – oddział,  
OK – Okręg Korpusu,  
OKO – Oficerska Kadra Okręgowa,  
ON – Obrona Narodowa,  
OZ – Ośrodek Zapasowy,  
pag. – paginacja,  
PAL – Pułk Artylerii Lekkiej,  
PCK – Polski Czerwony Krzyż,  
pgaz. – przeciwgazowy,  
PGM – Państwowe Gimnazjum Męskie,

piech. – piechota, piechoty,  
PKU – Powiatowa Komenda Uzuppełnień,  
plot. – przeciwlotniczy,  
plut. – pluton, plutonowy,  
plk, plka – pułkownik, pułkownika,  
ppłk, ppłka – podpułkownik, podpułkownika,  
pont. – pontonowy,  
por. – porucznik, porucznika,  
pp – pułk piechoty,  
ppanc. – przeciwpancerny,  
ppor. – podporucznik,  
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa,  
PSP – Pułk Strzelców Podhalańskich,  
puł. – pułk ułanów,  
PUWFiPW – Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego,  
PW – Przysposobienie Wojskowe,  
rez. – rezerwowa, rezerwy,  
RP – Rzeczpospolita Polska,  
samodz. – samodzielna, samodzielny,  
sap. – saperów,  
SG – Sztab Główny,  
sierż. – sierżant, sierżanta,  
skkm – samodzielna kompania karabinów maszynowych i broni towarzyszących,  
spec. – specjalny,  
st. – starszy,  
st. sp. – stan spoczynku, (oficer w stanie spoczynku)  
tab. – taborów, taborowa,  
telef. – telefoniczny, telefonicznego,  
telegr., telegraf. – telegraficzny, telegraficznego,  
tow. – towarzysząca, towarzyszących,  
tyt. – tytularny,  
wachm. – wachmistrz, wachmistrza,  
wart. – wartowniczy,  
WF – wychowanie fizyczne,  
WP – Wojsko Polskie,  
zapas. – zapasowy,  
z-ca – zastępca,  
ZSRS – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich.

## Bibliografia

- Bojes T., *Ostatni Mohikanie, czyli klasa gimnazjalna Karola Wojtyły*, Kraków 2000.  
Ciechanowski K., *Armia „Pomorze” 1939*, Warszawa 1983.  
Cieplewicz M., *Wojsko Polskie w latach 1921-1926. Organizacja, wyposażenie, wyszkolenie*, Wrocław 1998.  
Dalecki R., *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 roku*, Rzeszów 1989.  
Herzog J., *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Kraków 2001.  
Iwanowski W., *Wysilek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej. Tom pierwszy. Kampania*

- wrześniowa 1939, Warszawa 1961.
- Keşik J., *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998.
- Kozłowski E., *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964.
- Księga Pochowanych Żołnierzy Polskich poległych w II wojnie światowej. Tom I. Żołnierze Września*, opr. zbiorowe, vol. 1 (A-M) – vol. 2 (N-Ż), Pruszków 1993.
- Księga Pochowanych Żołnierzy Polskich poległych w II wojnie światowej. Tom III. Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, opr. zbiorowe, Pruszków 1994.
- Markert A. E., *Przysposobienie Wojskowe Kobiet (1922-1939). Zarys historii, dokumenty i materiały*, Warszawa 2002.
- Odziemkowski J., *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.  
– *Armia i wieś w II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1988.
- Peplowski A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Pindel K., *Obrona Narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979.
- Piwowski E., *System mobilizacji sił zbrojnych Polski w latach 1921-1939*, Toruń 2001.
- Rezmer W., *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992.  
– *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 roku. Organizacja. Zasady funkcjonowania. Przygotowanie do wojny*, Warszawa 2010.
- Rocznik Oficerski Rezerw 1934* (reprint), Warszawa-Londyn 2003.
- Rozwadowski P., *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 1927-1939*, Warszawa 2000.
- Rybka R., Stepan K., *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010.  
– *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006.
- Siwiec-Cielebon M., *Kilka uwag na temat miejsca 12 Pułku Piechoty w systemie polityki narodowościowej w armii II RP*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2014, nr 17.  
– *Przed godziną próby. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadovickiej i garnizon Wadowice w przededniu wybuchu II wojny światowej. Zarys problematyki*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2001, nr 6.  
– *Vinctis non victis. Pokonany nie zwyciężonym. Wadowicka Lista Katyńska*, Wadowice 2010.  
– *Wadowicki garnizon wojsk polskich 1914-1945*, w: *Wadowice. Siedem wieków historii. Materiały z konferencji naukowej Wadowice – Karola Wojtyły Ojczyzna domowa*, Wadowice 23 stycznia 2009 roku, pod red. T. Graffa, Kraków 2009.  
– *Walka trwa. 12 Pułk Piechoty Ziemi Wadovickiej w obronie bastionu Myślenic i pierwszej fazie odwrotu na Dunajec. Ewakuacja garnizonu Wadowice*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2004, nr 8.  
– *Wojtyłowie w mundurach i ich wojskowe ścieżki... O dziedzictwie i patriotyzmie przyczynek do życiorysu Karola Wojtyły*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2009, nr 12.
- Stawecki P., *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981.
- Steblik W., *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989 (wyd. II).
- Tym J., *Przysposobienie Wojskowe Konne (1928-1939). Zarys dziejów, dokumenty i materiały*, Warszawa 2003.
- Urliński L., *Polski plan aprowizacji wojennej z września 1939 roku*, Toruń 2001.
- Wojna Obronna Polski 1939*, opr. zbiorowe, red. naukowy E. Kozłowski, Warszawa 1979.
- Wojtycza J., *Studia i materiały z dziejów przysposobienia wojskowego w Polsce w latach 1918-1926*, Kraków 2001.
- Wykaz poległych i zmarłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie w latach 1939-1946, Londyn 1952.
- Zarzycki P., *Plan mobilizacyjny „W”*. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek Wojny, Pruszków 1995.

## SUMMARY

**Garrison Wadowice and the society of Wadowice (Ziemia Wadowicka) in the mobilisation system of the armed forces of the Second Polish Republic - selected issues and research problems.**

The article discusses selected issues concerning mobilisation of the Polish Army of the Second Polish Republic, with special recognition to the role of the Wadowice garrison and the participation of the residents of the region in those plans. Among other issues, the differences in the regional impact of individual departments of the armed forces operating in Wadowice as well as the diversity in trainings for the needs of various types of military and paramilitary services were described. Wadowice was an infantry garrison, but in terms of preparation, the cavalry as well as groups of women for educational services and groups of men for sanitation services were trained here. In the above mentioned areas the trainings conducted by Wadowice garrison involved residents of the Wadowice district, Mysłenice district and shortly existing Maków and Oswiecim districts. In terms of administration and mobilisation of reserves, District Draft Office (Powiatowa Komenda Uzupełnień) later Wadowice Region Draft Office (Komenda Rejonu Uzupełnień Wadowice) involved the area of Wadowice district and Chrzanów district. The article indicates the role, which for the garrison of Wadowice was envisaged in further mobilisation plans created in the period 1920-1939. The article further indicates additional burdens that increased the mobilisation duties for the 12 Infantry Regiment in being a part of an implemented plan during the 30s program of modernisation and expansion of the armed forces. Against the background of the so-called mobilisation network (as of January 1939) the article discusses formations to which inhabitants of district Wadowice were mobilised most often in August and September 1939. Based on an example of court documents relating to the soldiers fallen(killed) or missing in the campaign the elements supporting evidence for the use of the above mentioned mobilisation network were pointed out. There is also an indication that the likelihood that in the last months before the outbreak of World War II, changes to this network had been made, as a result of which the further formations were replenished by larger groups of reservists from the area of operation of Wadowice Region Draft Office (KRU Wadowice).

**Keywords: 12 Infantry Regiment, garrison Wadowice, mobilisation, war losses, September 1939**